

Wykorzystanie seksualne w życiu mężczyzn – rola zasobów w konstruktywnym radzeniu sobie z doświadczeniem

Agnieszka Kmieciak-Wojnicz

Gabinet Psychoterapii i Pomocy Psychologicznej

Celem niniejszej pracy jest wskazanie czynników chroniących mężczyzn, którzy zostali wykorzystani seksualnie w dzieciństwie, przed podjęciem w dorosłości działań rozumianych jako dopuszczenie się przestępstwa seksualnego przeciw osobie małoletniej. Na podstawie analizy piśmiennictwa sformułowano hipotezy dotyczące czynników chroniących wykorzystanych w dzieciństwie mężczyzn przed domknięciem cyklu przemiany ofiary w sprawcę. Badaniu poddano dwie grupy mężczyzn – więźniów, którzy dopuścili się przestępstw pedofilnych, oraz mężczyzn z grupy kontrolnej, którzy nie byli karani i nie relacjonowali w badaniu kontaktów pedofilnych. Czynnikiem, który łączył te dwie grupy, było doświadczenie nadużyć seksualnych w przeszłości (przed ukończeniem 15 r.ż.). Szczególną uwagą objęto obszar funkcjonowania seksualnego mężczyzn i w jego obrębie poszukiwano zasobów, czyli takich cech funkcjonowania, które stanowiły o tym, że nie podjęli oni wykorzystania wobec nieletnich, mimo bycia ofiarą takiego aktu w dzieciństwie. Analizowano następujące aspekty życia seksualnego badanych: masturbację w dorosłości, liczbę i rodzaj fantazji seksualnych, rodzaje i liczbę nawiązanych związków seksualnych, wiek inicjacji seksualnej, liczbę partnerów seksualnych oraz sposoby opisywania relacji seksualnych między dorosłymi. Podczas analiz zidentyfikowano sześć zmiennych różnicujących obie grupy. Mężczyźni, którzy nie podjęli przestępstw seksualnych przeciw małoletnim mimo własnych doświadczeń wykorzystania seksualnego w dzieciństwie, zgłaszali większą częstotliwość fantazji seksualnych w ogóle, większą częstotliwość fantazji o tematyce intymnej i sadomasochistycznej, późniejszy wiek inicjacji seksualnej oraz rzadsze angażowanie się w związki seksualne o małym zaangażowaniu (krótkotrwałe i dłuższe,

ale bez wspólnego zamieszkiwania). Wyciągnięto wnioski i podjęto dyskusję o znaczeniu tych obszarów dla niedopuszczenia się nadużyć seksualnych wobec małoletnich przez wykorzystanych w dzieciństwie mężczyzn.

SŁOWA KLUCZOWE:

WYKORZYSTANIE SEKSUALNE, HIPOTEZA ABUSED-ABUSER, KONSEKWENCJE WYKORZYSTANIA SEKSUALNEGO W DZIECIŃSTWIE, CZYNNIKI OCHRONNE, ODPORNOŚĆ OFIAR

Niniejsza praca została poświęcona analizie czynników potencjalnie chroniących wykorzystanych w dzieciństwie mężczyzn przed dopuszczeniem się podobnych czynów wobec osób małoletnich w dorosłości. Pedofilia jest obecnie tematem szeroko dyskutowanym społecznie (Harper i in., 2022). Większość prac jej dotyczących koncentruje się na dzieciach będących ofiarami wykorzystania i na konsekwencjach takich doświadczeń. Powstało też wiele prac dotyczących uwarunkowań sprawstwa przestępstw seksualnych wobec małoletnich, prezentujących głównie czynniki sprzyjające podjęciu takich działań, czyli analizujące deficyty. Prac koncentrujących się na zasobach osób wykorzystanych w dzieciństwie, czyli czynnikach chroniących je przed dopuszczeniem się sprawstwa w dorosłości, jest zdecydowanie mniej, a wiedza na ten temat wydaje się niewystarczająca.

W tej pracy analizie poddano obszary funkcjonowania seksualnego mężczyzn wykorzystanych w dzieciństwie. Jest ona częścią szerszego projektu badawczego dotyczącego uwarunkowań podejmowania zachowań pedofilnych przez mężczyzn w Polsce, prowadzonego w Zakładzie Seksuologii Społecznej i Klinicznej Wydziału Psychologii i Kognitywistyki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza od 2008 r. W ramach projektu w latach 2008–2009 pod kierunkiem prof. dr hab. Marii Beisert przeprowadzono badanie prawie 300 mężczyzn skazanych za przestępstwa seksualne przeciw małoletnim. Od 2009 r. w zespole gromadzone są dane dotyczące grup kontrolnych, m.in. mężczyzn niekaranych, które pozwalają na wielorakie porównania rozwoju i funkcjonowania mężczyzn w kontekście przestępstw seksualnych przeciw małoletnim.

Podstawy teoretyczne

Wprowadzenie w teoretyczne podstawy pracy

Pedofilia (sprawstwo przestępstw seksualnych)

Istnieje wiele definicji pedofilii, w tym kliniczne, prawne i społeczne.

Zgodnie z DSM-5 pedofilia jako jeden z rodzajów parafilii jest odczuwaniem nietypowego wzorca pobudzenia seksualnego i jako taka nie jest uważana za zaburzenie. O zaburzeniu mówimy, gdy osoba znacząco cierpi z powodu doświadczanych pragnień seksualnych lub gdy działa zgodnie z nimi i podejmuje kontakt z osobami poniżej wieku świadomej zgody (a więc popełnia przestępstwo).

W ICD-11 zamiast pedofilii pojawia się zaburzenie pedofilne, które rozpoznaje się, gdy osoba realizuje swój popęd seksualny w kontakcie z dziećmi przed pokwitaniem lub odczuwa cierpienie z tego powodu. Rozróżnia się tu osoby, które spełniają kryteria zaburzenia, i te, które dopuszczają się czynów pedofilnych, niekoniecznie będąc pedofilami, a jedynie sprawcami przestępstw seksualnych.

Dla tej pracy kluczowa jest definicja kliniczna, zgodnie z którą pedofilia rozumiana jest jako podejmowanie kontaktów seksualnych z osobami poniżej wieku świadomej zgody, dlatego pedofilia będzie tu rozumiana nie jako parafilia, a jako podjęcie zachowania seksualnego wobec osoby nieletniej.

Definicja ta jest spójna z definicją używaną przez Finkelhora i Arají, w świetle której pedofilia nie oznacza preferencji, lecz czyn, którym jest kontakt seksualny osoby dorosłej z osobą nieletnią (Arají i Finkelhor, 1985).

Zarys problemu

Studiując piśmiennictwo, można zauważyć pewną dysproporcję w liczbie prac poświęconym mechanizmom sprawstwa przestępstw seksualnych przeciw dzieciom i opracowaniami dotyczącymi mechanizmów odejścia od czynów przestępczych, czyli niepodejmowaniu aktywności seksualnej mimo występujących czynników ryzyka (Smith, 2019). W przypadku pedofilii (w tej pracy rozumianej jako podejmowanie czynności seksualnych wobec osób nieletnich) zwykle porównywane są grupy sprawców – z historią wykorzystania i bez niej. Niniejsza praca stanowi porównanie dwóch grup mężczyzn z historią wykorzystania seksualnego. Zgłębiając teorię i badania dotyczące deficytów i zasobów, przyjrano się czynnikom, które mogą stanowić o niepodjęciu przez ofiarę wykorzystania działań pedofilnych. Mając dostęp do szerokiej puli danych zgromadzonych w projekcie badawczym prowadzonym w Zakładzie Seksuologii Społecznej i Klinicznej Wydziału Psychologii i Kognitywistyki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, poświęconym psychologicznym mechanizmom podejmowania przestępstw seksualnych przeciw małoletnim (poniżej 15 r.ż.), prześledzono aspekt zasobów w przypadku dwóch grup mężczyzn – więźniów, którzy dopuścili się przestępstw pedofilnych, oraz mężczyzn z grupy kontrolnej, którzy nie byli karani i nie relacjonowali w badaniu kontaktów

pedofilnych. Czynnikiem, który łączył te dwie grupy, było doświadczenie nadużyć seksualnych w przeszłości (przed ukończeniem 15 r.ż.). Punkt wyjścia do rozważań stanowiła hipoteza *abused-abuser* – mówiąca o tym, że osoby z historią wykorzystania seksualnego są obciążone wyższym ryzykiem rozwinięcia w dorosłym życiu patologii seksualnej polegającej na podjęciu niezgodnego z prawem zachowania seksualnego wobec osoby małoletniej (Finkelhor i Araj, 1986). Porównując te dwie grupy mężczyzn, w puli zgromadzonych danych starano się znaleźć takie elementy różnicujące obie grupy, które mogłyby stanowić potencjał zasobów – czyli sprzyjać niepodjęciu przez ofiarę wykorzystania działań pedofilnych.

Wykorzystanie seksualne i przemiana ofiary w sprawcę jako jego potencjalna konsekwencja

Doświadczenie przemocy seksualnej w okresie dzieciństwa jest uważane za jedno z najbardziej urazowych przeżyć w życiu człowieka (Czub, 2015). Konsekwencje wykorzystania seksualnego dotyczą wielu różnych obszarów życia oraz mogą wpływać na bieżące funkcjonowanie osoby i jej dalszy rozwój. Zwykle doświadczenie przemocy seksualnej cechuje się bezpośrednim wpływem na sfery somatyczną, seksualną, psychiczną i społeczną dziecka oraz wpływem odległym, determinującym funkcjonowanie osoby w dalszej perspektywie czasowej, tj. w okresie dorosłości (Czub, 2015). Wielu autorów uważa negatywne doświadczenia seksualne okresu dzieciństwa za decydujące dla rozwoju przemocy seksualnej. Jednym z typów zakłóceń, jakie obserwuje się u osób, które doświadczyły wykorzystania seksualnego, jest podjęcie takiego czynu w roli sprawcy w dorosłości (Beisert, 2017). Tak określone założenie funkcjonuje w piśmiennictwie jako hipoteza *abused-abuser*.

Według badań z 2008 r. prowadzonych przez Connolly i Woollonsa (2008) 45% sprawców wykorzystania dzieci miało w swej historii epizod wykorzystania seksualnego. Metaanaliza przeprowadzona w 2009 r. przez Pereda i in. (2009) pokazuje, że w skali światowej ofiarami wykorzystania seksualnego pada 7,9% mężczyzn i 19,2% kobiet. W badaniach przeprowadzonych w Szwecji i Norwegii u mężczyzn wykorzystywanych seksualnie w dzieciństwie ryzyko popełnienia aktów przemocy seksualnej w dorosłości było ok. 3 razy wyższe niż w grupie mężczyzn niewykorzystywanych seksualnie (Seto i in., 2010). Wyniki dwóch metaanaliz wykazały o 3,4 i 2,8 razy wyższe prawdopodobieństwo sprawstwa w przypadku mężczyzn wykorzystywanych seksualnie w dzieciństwie (Jespersen i in., 2009; Seto i Lalumiere, 2010). Z kolei Ogloff i in. (2012) wykazali, że dzieci wykorzystywane seksualnie były w dorosłości prawie 8 razy częściej skazywane za popełnienie przestępstw seksualnych niż grupa kontrolna złożona

z osób niewykorzystywanych seksualnie w dzieciństwie. W badaniach przeprowadzonych w Polsce przez Izdebskiego (2004) wykazano, że 68% nastoletnich sprawców było w dzieciństwie ofiarami nadużyć seksualnych (Beisert, 2017).

Tabela 1
Geneza pedofilii

Rodzaj teorii	Poziom wyjaśnień	
	Indywidualny	Spółeczno-kulturalny
Czynnik 1: kongruencja emocjonalna (<i>emotional congruence</i>)	<ul style="list-style-type: none"> - Zahamowanie rozwoju - Niska samoocena - Symboliczne radzenie sobie z traumą - Identyfikacja z agresorem - Identyfikacja narcystyczna 	<ul style="list-style-type: none"> - Naciski na dominację w socjalizacji mężczyzn
Czynnik 2: reagowanie podnieceniem na dziecko (<i>sexual arousal</i>)	<ul style="list-style-type: none"> - Pobudzające seksualnie lub traumatyczne doświadczenia z dzieciństwa - Uwarunkowanie na bodźce - Wczesne modelowanie - Błąd atrybucji - Czynniki biologiczne 	<ul style="list-style-type: none"> - Pornografia dziecięca - Erotyzacja dzieci w reklamach
Czynnik 3: zablokowanie wobec dorosłych obiektów erotycznych (<i>blockage</i>)	<ul style="list-style-type: none"> - nierozwiązany kompleks Edypa - Przetrwwały lęk kastracyjny - Lęk przed dorosłymi kobietami - Traumatyczne doświadczenia w dorosłym życiu seksualnym - Brak umiejętności społecznych - Zaburzenia w małżeństwie 	<ul style="list-style-type: none"> - Represyjne normy dotyczące masturbacji i seksu pozamałżeńskiego
Czynnik 4: odblokowanie (<i>disinhibition</i>)	<ul style="list-style-type: none"> - Zaburzona kontrola impulsów - Starczy wiek - Alkoholizm - Psychozy - Stres sytuacyjny - Zaburzone funkcjonowanie mechanizmów blokujących kazirodztwo 	<ul style="list-style-type: none"> - Tolerancja kulturowa (załamanie się systemu barier chroniących dziecko) - Pornografia - Porządek patriarchalny

Źródło: oprac. na podstawie: Beisert, 2017.

Między badaczami brak jednak konsensusu odnośnie do definiowania samego zdarzenia wykorzystania seksualnego dziecka. Niektórzy uważają, że wykorzystanie należy rozumieć wyłącznie jako rzeczywisty, fizyczny kontakt seksualny między ofiarą a sprawcą. Istnieje też pogląd coraz częściej uznawany przez współczesnych badaczy, który traktuje różnorodne formy nadużyć seksualnych wobec nieletnich jako wykorzystanie seksualne, gdzie faktyczny kontakt fizyczny między ofiarą i sprawcą nie jest niezbędny (Mohler-Kuo i in., 2014). Zalicza się tu przestępstwa seksualne przy użyciu komputera lub innych urządzeń elektronicznych. Jeśli uwzględnimy perspektywę wykorzystania seksualnego bez konieczności kontaktu fizycznego,

np. przez internet, wtedy statystyki wynoszą 17,2% dla mężczyzn i 40,2% dla kobiet (Mohler-Kuo i in., 2014). Istnieją badania kliniczne mówiąco o tym, że również ta forma wykorzystania, pozbawiona bezpośredniego kontaktu, zwiększa ryzyko przemiany ofiary w sprawcę (Aebi i in., 2015; Bramsen i in., 2012).

Zgodnie z hipotezą *abused-abuser* uważa się, że niektóre ofiary, próbując poradzić sobie z własnym doświadczeniem wykorzystania, mogą dopuszczać się wykorzystywania innych – zwykle słabszych i bezbronnych. Istnieją dwie koncepcje wyjaśniające, dlaczego tak się dzieje. Pierwsza z nich to koncepcja identyfikacji z agresorem, zgodnie z którą ofiara odczuwa przymus powtarzania fragmentu zdarzenia związanego z przeszłą traumą, przy jednoczesnym zniekształcaniu rzeczywistości poprzez zaprzeczanie krzywdzie i wiktyimizacji. Druga koncepcja to radzenie sobie z własną traumą poprzez traumatyzowanie innych. Mówi ona o tym, że sprawca powtarza krzywdzenie, by dać ujście gniewowi związanemu z krzywdą, której doświadczył, i by odzyskać kontrolę nad własnym życiem (Beisert, 2017).

Zasoby a deficyty w funkcjonowaniu ofiar wykorzystania seksualnego w dzieciństwie

W rozwoju i aktywacji działań pedofilnych wyróżnia się czynniki stanowiące grupy deficytów lub zasobów. Perspektywa deficytów w obrębie hipotezy *abused-abuser* jest badawczo szerzej zgłębiania niż perspektywa zasobów. W tym pierwszym nurcie są prowadzone badania mające na celu określenie czynników wpływających na to, że osoba z historią wykorzystania seksualnego podejmie w dorosłości czynności pedofilne. Czynniki te są analizowane pojedynczo lub w grupach, gdzie kilka czynników pozostaje we wzajemnej interakcji. Badania w tym obszarze bazują zwykle na paradygmacie behawioralno-poznawczym (Beisert, 2017).

Badacze jako czynniki ryzyka zwiększające prawdopodobieństwo, że poszkodowany jako osoba dorosła podejmie czyn seksualny wobec dziecka, zwykle wymieniają wiek ofiary i wiek sprawcy, stopień pokrewieństwa między ofiarą i sprawcą, płeć sprawcy, rodzaj czynów, ich frekwencję oraz czas trwania wykorzystywania. Badania deficytów w świetle historii życia sprawcy wskazują na wczesne uwarunkowania rodzinne i na poziom socjalizacji sprawcy (im niższy, tym większe ryzyko podjęcia działań pedofilnych). Wielopostaciowe zaniedbywanie dziecka, przemoc fizyczna i emocjonalna, brak wsparcia oraz gorsze szanse edukacyjne to czynniki wymieniane przez badaczy w grupie deficytów (Aebi i in., 2015; Glasser i in., 2001; Lambie i in., 2002).

Perspektywa zasobów jest podejściem komplementarnym wobec perspektywy deficytów. Zasoby są tu rozumiane jako czynniki chroniące przed stanieniem się

sprawcą (tab. 2). Zjawisko odporności odnosi się do osoby, która w sposób satysfakcjonujący adaptuje się do rzeczywistości mimo istnienia negatywnych zdarzeń i okoliczności (Masten i Coatsworth, 1995).

Zarówno badacze skupiający się w swych badaniach na poszukiwaniu zasobów, jak i ci poszukujący czynników zwiększających ryzyko przemiany ofiary w sprawcę zasadniczo ogniskują uwagę na tych samych obszarach poszukiwań – charakterystyce ofiary, charakterystyce sprawcy, cechach zdarzenia wykorzystania, czynnikach mających miejsce po zdarzeniu wykorzystania (takich jak obecność lub brak wsparcia, ujawnienie wykorzystania lub utrzymywanie go w tajemnicy) oraz charakterystyce środowiska i rodziny, z których wywodzi się ofiara (Thomas i Fremouw, 2009).

Badania nad zasobami można podzielić na dwie grupy. Pierwsza to ta, w której sprawdza się, kto spośród osób obciążonych rozwojowo (np. wykorzystaniem seksualnym) stał się sprawcą, a kto mimo obciążeń nim się nie stał. Takie porównanie umożliwia poszukiwanie czynników pełniących funkcję bufora wobec obciążeń rozwojowych. Druga grupa to analizy czynników obecnych w życiu osób, które choć zostały sprawcami, były w stanie zrezygnować z podejmowania czynów pedofilnych (Beisert, 2017).

We wspomnianej grupie pierwszej badania są poświęcone poszukiwaniu zasobów i ich związku ze skuteczną adaptacją, a badacze starają się wykazać, że istnienie określonych zasobów chroni osobę przed przemianą z ofiary w sprawcę (Beisert, 2017). To właśnie ta grupa badań dotyczących czynników chroniących osoby z historią wykorzystania przed podjęciem działań pedofilnych jest przedmiotem zainteresowania niniejszej pracy.

Grupę drugą stanowią badania dotyczące zdolności sprawcy do zaniechania dewiacyjnej aktywności seksualnej i taka zdolność jest również wymieniana w grupie zasobów. Umiejętność powstrzymywania się od popełnienia przestępstwa jest w kryminologii uznawana za jeden z najistotniejszych obszarów badań (Farrall i Calverley, 2005). Dotyczy procesu powstrzymywania się od czynów przestępczych w przypadku powtarzającego się, zwyczajowego zaangażowania osoby w działalność kryminalną, a nie jedynie sytuacji czy chwili w życiu sprawcy. Jest długotrwałym, podtrzymywanym procesem, opartym na świadomości konieczności zmiany własnego funkcjonowania. Farmer i in. (2012) badali narracje osób skazanych za molestowanie dzieci, które prezentowały umiejętność zaniechania działań przestępczych o charakterze seksualnym.

Zasoby i deficyty nie powinny być rozpatrywane wyłącznie osobno, gdyż współwystępują i współdziałają ze sobą w rozbudowanych sieciach połączeń. Czasem sam brak deficytu może stanowić zasób. Czasem zasób jest lustrzanym odbiciem

deficytu. Nie jest też tak, że czynniki ryzyka i czynniki ochronne wzajemnie się wykluczają. Czasem jedno i drugie występują łącznie w obrębie tego samego obszaru funkcjonowania osoby. Przykładem może być negatywny wpływ społeczny, który stanowi czynnik ryzyka, oraz pozytywny wpływ społeczny, uważany za czynnik chroniący przed zaangażowaniem się w czynności przestępcze, także seksualne o charakterze pedofilnym. Zwykle bywa tak, że osoba doświadcza w życiu zarówno czynników chroniących, jak i tych zwiększających ryzyko sprawstwa, i choć z pozoru wydają się one być swymi przeciwieństwami, w rzeczywistości współwystępują i są względem siebie komplementarne (de Vries Robbé i in., 2015).

Należy też zaznaczyć, że czasem zasoby mogą być zamierzonym efektem działania osób trzecich. W działaniu pomocowym skierowanym do osób prezentujących zaburzenie pedofilne, w przypadku braku zasobów u osoby lub gdy są one niewystarczające, podejmowane są próby ich uzupełniania. Gdy zasoby nie są naturalne, tzn. nie powstały samoczynnie na drodze rozwoju i nabywania umiejętności w interakcji ze środowiskiem i innymi ludźmi, wtedy mówimy o zastosowaniu zasobów „sztucznych” (*prosthetics*). Przykład zasobów „sztucznych” stanowią wyuczone umiejętności rozwiązywania problemów, umiejętności nabyte podczas treningu asertywności oraz leki psychiatryczne, np. te, które wpływają na obniżenie popędu seksualnego i wzmacniają samokontrolę w tym obszarze (de Vries Robbé i in., 2015).

Tabela 2

Zasoby

Zasoby rozumiane jako obecność czynników ochronnych	Zasoby rozumiane jako brak lub minimalizacja czynników deficytowych
<ul style="list-style-type: none"> - Poczucie własnej wartości - Autonomia - Wsparcie w rodzinie - Wsparcie poza rodziną - Zaufanie, bliska relacja oparta na zaufaniu - Bezpieczeństwo emocjonalne - Relacje z rówieśnikami, przyjaźnie - Kontakty społeczne z dorosłymi - Ujawnienie wykorzystania - Pozytywna, wspierająca reakcja otoczenia na ujawnienie wykorzystania - Wysoki status socjoekonomiczny - Odpowiednia wiedza, w tym z zakresu seksualności człowieka - Wykształcenie - Umiejętność wybaczenia - Empatia 	<ul style="list-style-type: none"> - Niski poziom stresu i traumatyzacji związanej z sytuacją wykorzystania - Brak lub niski poziom pobudzenia podczas wykorzystania - Brak fantazji dotyczących wykorzystania - Niepojawienie się masturbacji motywowanej sytuacją wykorzystania (po zdarzeniu) - Brak ekspozycji na treści pornograficzne - Brak przemocy fizycznej, słownej, emocjonalnej w rodzinie - Brak sytuacji utraty rodzica - Niewystąpienie sytuacji rozwodu, separacji, śmierci rodzica - Jak najniższy poziom bliskości między ofiarą a sprawcą (bliskość jako pokrewieństwo / bliskość jako więź zaufania) - Brak lęku przed „normalnym” obiektem seksualnym - Brak cech lub osobowości: socjopatycznej, psychopatycznej

Źródło: oprac. własne.

Poszukując zasobów i badając możliwości ich późniejszego zastosowania w terapii, badacze starają się wykazać, że istnienie określonych czynników ochronnych przerywa cykl przemiany ofiary w sprawcę. Badania dotyczące zasobów skupiają się zwykle na trzech obszarach: odzyskiwania równowagi po doświadczeniu traumy, dobrego funkcjonowania mimo doświadczanych trudności i zagrożeń oraz satysfakcjonującej adaptacji mimo bycia zaklasyfikowanym do grupy osób o podwyższonym ryzyku stania się sprawcami (Masten i in., 1990).

Masten i Garmezy (1985) określili trzy grupy czynników ochronnych, które stanowią:

- cechy osobowościowe, wpływające na pozytywną samoocenę, dobre umiejętności społeczne i autonomia;
- właściwości rodziny, w tym wsparcie i harmonijne środowisko domowe;
- dostępność wsparcia poza rodziną – z podkreśleniem tego, że aprobowane społecznie cechy osobowości zwiększają szanse na uzyskanie pomocy ze strony innych ludzi.

Badanie obszaru zasobów, o którym należałoby wspomnieć, przeprowadziła Gilgun (1991), uwzględniając w analizach historię wykorzystania ofiar w dzieciństwie. Badanie dotyczyło zarówno mężczyzn, jak i kobiet będących sprawcami morderstw, wykorzystania seksualnego dzieci i gwałtów. Grupę porównawczą w badaniu stanowiły osoby niebędące przestępcami. Gilgun (1991) wyodrębniła jeden czynnik przesądający o przemianie w sprawcę. Było nim zaufanie, rozumiane przez badaczkę jako bezpieczeństwo w relacji. O tym, czy ofiara wykorzystania stanie się sprawcą, decydowało to, czy ofiara doświadczyła bliskiej, opartej na zaufaniu relacji.

Glasser i in. (2001) także poruszyli temat bliskości w rodzinie, a konkretnie skutków jej braku oraz prób jej odnalezienia przez przyszłe ofiary poza kontekstem rodzinnym. Okazało się, że często osoby, które stają się ofiarami wykorzystania, cierpią w swych rodzinach na brak zaspokojenia potrzeb bliskości i bezpieczeństwa, dlatego, poszukując ich na zewnątrz rodziny, mogą łatwo stać się ofiarami pedofilów. Ponadto w badaniu wykazano związek częstotliwości ekspozycji na treści pornograficzne ze sprawstwem. Sprawcy częściej sięgali po materiały pornograficzne niż grupa odporna.

Lambie i in. (2002) przeprowadzili badania mające na celu sprawdzenie, w jaki sposób rodzina i środowisko społeczne może wpływać hamująco na potencjalne podjęcie sprawstwa przez ofiary wykorzystania. W badaniu brali udział mężczyźni, którzy zostali w dzieciństwie wykorzystani seksualnie i z których część stała się później sprawcami wykorzystania nieletnich. Badacze pytali ofiary wykorzystania

o wsparcie emocjonalne w rodzinie i poza nią, o przyjaźnie, o szczegóły dotyczące samego doświadczenia wykorzystania, w tym cechy sprawcy, a także o doświadczenia seksualne i emocjonalne mające miejsce w życiu ofiary po wykorzystaniu. Wnioski były następujące: mężczyźni z grupy sprawców częściej się masturbowali i miewali fantazje na temat doświadczonego przez nich zdarzenia wykorzystania niż mężczyźni z grupy, która nie dopuściła się późniejszego sprawstwa. Sprawcy nie relacjonowali wyższego poziomu pobudzenia seksualnego podczas wykorzystania niż grupa mężczyzn niebędących sprawcami. Grupa odporna relacjonowała większą liczbę różnorodnych kontaktów społecznych przed wykorzystaniem i po nim oraz doświadczenie wsparcia (zarówno fizycznego, emocjonalnego, słownego) płynącego z różnych źródeł (od rodziców, rodziny, osób spoza rodziny) w dzieciństwie. Badacze uznali, że przyjaźnie i wsparcie społeczne pełnią ważną funkcję, chroniąc ofiary wykorzystania przed powtórzeniem przez nie cyklu ofiara-sprawca. Wyciągnięto wnioski także o istotności rodzaju doświadczonego wsparcia. Mężczyźni z grupy odpornej doświadczyli w dzieciństwie zdecydowanie więcej wsparcia w formie słownej i fizycznej oraz wsparcia emocjonalnego w sytuacjach doświadczanych przez nich kryzysów niż mężczyźni z grupy sprawców. Sprawcy z kolei częściej wspominali o nieprzyjnym środowisku w ich domach, co wedle nich stanowiło przeszkodę w uzyskaniu wsparcia emocjonalnego (Lambie i in., 2002).

Stroebel i in. (2018) w przekrojowym badaniu obejmującym 2828 kobiet i 1556 mężczyzn wykazali, że ofiary w wieku poniżej 14 lat po wykorzystaniu podejmowały współżycie z nieletnimi osobami płci męskiej, masturbowały się z ekspozycją na materiały z wizerunkami mężczyzn i częściej podejmowały się sprawstwa wykorzystania nieletnich w dorosłości.

W niniejszej pracy zastosowano podobne kryteria dla porównań, jak zrobili to Stroebel i in. (2018; wiek ofiary w chwili wykorzystania, masturbacja i ekspozycja na materiały pornograficzne), Glasser i in. (2001; częstotliwość ekspozycji na materiały pornograficzne) oraz Lambie i in. (2002; masturbacja i fantazje na temat doświadczonego zdarzenia wykorzystania). W pracy poddano analizie związków masturbacji, fantazji seksualnych i wieku inicjacji seksualnej z późniejszym sprawstwem przestępstw seksualnych wobec nieletnich.

W badaniu Lambie i in. (2002) grupa odporna relacjonowała większą liczbę różnorodnych kontaktów społecznych zarówno przed wykorzystaniem, jak i po nim, a Glasser i in. (2001) i Gilgun (1991) wykazali istotność bliskości i bezpieczeństwa w relacjach. W niniejszej pracy podobnie założono, że umiejętność funkcjonowaniu w związku i satysfakcjonujące relacje seksualne to obszary potencjalnie hamujące proces przemiany ofiary w sprawcę, dzięki którym ofiara w sposób adaptacyjny może

zintegrować traumatyczne przeżycie bycia seksualnie wykorzystaną. Postanowiono przyjrzeć się, czy zachodzi związek między liczbą partnerów seksualnych, liczbą i rodzajami związków tworzonych przez wykorzystanych w dzieciństwie mężczyzn, sposobami opisywania przez nich relacji seksualnych a podjęciem przez nich sprawstwa przestępstw seksualnych w dorosłości.

Cel badania

Celem badania było wykazanie istnienia czynników chroniących ofiary wykorzystania seksualnego w dzieciństwie przed dopuszczeniem się sprawstwa przestępstw seksualnych wobec małoletnich w dorosłości. Badanie było próbą sprawdzenia, czy u mężczyzn doświadczonych wykorzystaniem seksualnym w okresie dzieciństwa uda się odnaleźć takie cechy funkcjonowania seksualnego, które mogą wpływać na niepodjęcie przez nich przestępstw seksualnych przeciw małoletnim mimo obciążenia wykorzystaniem seksualnym, a tym samym niedopełnienia przez nich cyklu przemiany ofiary w sprawcę.

Podstawę teoretyczną badania stanowiła hipoteza *abused-abuser* zakładająca istnienie związku między byciem ofiarą wykorzystania seksualnego w dzieciństwie a późniejszym sprawstwem czynów pedofilnych. Hipoteza ta zakłada, że osoby wykorzystane w dzieciństwie znajdują się w grupie podwyższonego ryzyka stania się w dorosłości sprawcami przestępstw seksualnych wobec nieletnich.

W pracy zostało postawionych 7 szczegółowych pytań badawczych, dotyczących funkcjonowania seksualnego mężczyzn dotkniętych wykorzystaniem seksualnym w dzieciństwie (przed 15. urodzinami):

1. Czy masturbacja różnicuje sprawców wykorzystania seksualnego od mężczyzn, którzy doświadczyli wykorzystania seksualnego w dzieciństwie i nie podjęli wykorzystania seksualnego dziecka w dorosłości?

H_1 – Masturbacja różnicuje sprawców wykorzystania seksualnego od mężczyzn, którzy doświadczyli wykorzystania seksualnego w dzieciństwie i nie podjęli wykorzystania seksualnego dziecka w dorosłości.

2. Czy rodzaj i liczba fantazji seksualnych różnicują sprawców wykorzystania seksualnego od mężczyzn, którzy doświadczyli wykorzystania seksualnego w dzieciństwie i nie podjęli wykorzystania seksualnego dziecka w dorosłości?

H_1 – Rodzaj i liczba fantazji seksualnych różnicują sprawców wykorzystania seksualnego od mężczyzn, którzy doświadczyli wykorzystania seksualnego w dzieciństwie i nie podjęli wykorzystania seksualnego dziecka w dorosłości.

3. Czy wiek inicjacji seksualnej różnicuje sprawców wykorzystania seksualnego od mężczyzn, którzy doświadczyli wykorzystania seksualnego w dzieciństwie i nie podjęli wykorzystania seksualnego dziecka w dorosłości?
 H_1 – Wiek inicjacji seksualnej różnicuje sprawców wykorzystania seksualnego od mężczyzn, którzy doświadczyli wykorzystania seksualnego w dzieciństwie i nie podjęli wykorzystania seksualnego dziecka w dorosłości.
4. Czy liczba partnerów różnicuje sprawców wykorzystania seksualnego od mężczyzn, którzy doświadczyli wykorzystania seksualnego w dzieciństwie i nie podjęli wykorzystania seksualnego dziecka w dorosłości?
 H_1 – Liczba partnerów różnicuje sprawców wykorzystania seksualnego od mężczyzn, którzy doświadczyli wykorzystania seksualnego w dzieciństwie i nie podjęli wykorzystania seksualnego dziecka w dorosłości.
5. Czy rodzaje tworzonych związków intymnych w dorosłości różnicują sprawców wykorzystania seksualnego od mężczyzn, którzy doświadczyli wykorzystania seksualnego w dzieciństwie i nie podjęli wykorzystania seksualnego dziecka w dorosłości?
 H_1 – Rodzaje tworzonych związków intymnych w dorosłości różnicują sprawców wykorzystania seksualnego od mężczyzn, którzy doświadczyli wykorzystania seksualnego w dzieciństwie i nie podjęli wykorzystania seksualnego dziecka w dorosłości.
6. Czy liczba poszczególnych form związków różnicuje sprawców wykorzystania seksualnego od mężczyzn, którzy doświadczyli wykorzystania seksualnego w dzieciństwie i nie podjęli wykorzystania seksualnego dziecka w dorosłości?
 H_1 – Liczba poszczególnych form związków różnicuje sprawców wykorzystania seksualnego od mężczyzn, którzy doświadczyli wykorzystania seksualnego w dzieciństwie i nie podjęli wykorzystania seksualnego dziecka w dorosłości.
7. Czy sposób opisywania relacji seksualnych różnicuje sprawców wykorzystania seksualnego od mężczyzn, którzy doświadczyli wykorzystania seksualnego w dzieciństwie i nie podjęli wykorzystania seksualnego dziecka w dorosłości?
 H_1 – Sposób opisywania relacji seksualnych różnicuje sprawców wykorzystania seksualnego od mężczyzn, którzy doświadczyli wykorzystania seksualnego w dzieciństwie i nie podjęli wykorzystania seksualnego dziecka w dorosłości.

Metodologia

Struktura zmiennych

Zmienne analizowane w badaniu własnym

- Y – podjęcie czynu pedofilnego w dorosłości.
- X – funkcjonowanie seksualne.
- X₁ – masturbacja (w dorosłości).
- X₂ – liczba fantazji seksualnych (z rozróżnieniem na wskaźniki szczegółowe: fantazje o intymnych kontaktach seksualnych, o poszukiwaniu wrażeń, o seksie bezosobowym, o kontaktach sadomasochistycznych, fantazje seksualne ogółem).
- X₃ – wiek inicjacji seksualnej.
- X₄ – liczba partnerów seksualnych.
- X₅ – rodzaje związków seksualnych.
- X₆ – liczba poszczególnych form związków.
- X₇ – sposób opisywania relacji seksualnych między osobami dorosłymi.

Zmienne niezależne uboczne kontrolowane

- X_{U1} – wiek badanego.
- X_{U2} – poziom stresu towarzyszący doświadczonemu wykorzystaniu seksualnemu.
- X_{U3} – stopień bliskości ze sprawcą.
- X_{U4} – wiek badanego w czasie doświadczonego wykorzystania seksualnego.
- X_{U5} – intruzywność wykorzystania.

Operacjonalizacja zmiennych

Operacjonalizacja zmiennych zależnych

Podjęcie czynu pedofilnego w dorosłości (Y) to jedyna zmienna zależna w tym badaniu. Określała przynależność badanych mężczyzn do jednej z porównywanych ze sobą grup. Dla połowy mężczyzn przybierała ona wartość równą 0, a dla połowy – wartość równą 1.

Grupa, dla której zmienna zależna przybierała wartość 0, obejmowała mężczyzn, którzy nie byli karani za wykorzystanie seksualne dziecka i nie zostali prawomocnie skazani za przestępstwo z art. 200 Kodeksu karnego (kk). Dane dotyczące zmiennej dla tej grupy pochodziły z ustnego oświadczenia badanych.

Dla połowy mężczyzn zmienna Y przybierała wartość 1 i w tej grupie znaleźli się mężczyźni skazani prawomocnym wyrokiem sądu oraz odbywający karę pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 200 kk lub w związku z nim. Tu dane dotyczące zmiennej pochodziły z akt penitencjarnych mężczyzn osadzonych w zakładach karnych.

Tabela 3

Operacjonalizacja badanych zmiennych zależnych

Symbol	Zmienna	Narzędzie pomiaru	Typ zmiennej	Przedział wartości
Y	podjęcie czynu pedofilnego w dorosłości	ankieta demograficzna	nominalna	0 lub 1

Źródło: oprac. własne.

Operacjonalizacja zmiennych niezależnych

Funkcjonowanie seksualne (X) to zmienna niezależna w niniejszym badaniu. Odnosiła się do funkcjonowania seksualnego dorosłych mężczyzn, którzy w dzieciństwie (przed 15 r.ż.) doświadczyli wykorzystania seksualnego. Zmienna ta była szczegółowo analizowana w kilku obszarach funkcjonowania seksualnego mężczyzn: obszarze masturbacji (X_1), fantazji seksualnych (X_2), wieku inicjacji seksualnej (X_3), liczby partnerów seksualnych (X_4), rodzajów związków seksualnych (X_5), liczby poszczególnych form związków (X_6) i sposobu opisywania przez nich relacji seksualnych (X_7) w dorosłym życiu. Wszystkie wymienione zmienne dotyczyły fazy dorosłości osób badanych.

Szczegółowe informacje na temat pomiaru zmiennych zawarte zostały w aneksie.

Tabela 4

Operacjonalizacja badanych zmiennych niezależnych

Symbol	Zmienna	Narzędzie pomiaru	Typ zmiennej	Przedział wartości
X_1	masturbacja (częstotliwość w dorosłości)	Biografia seksualna, Pyt. 26	porządkowa	<0–9>
X_2	fantazje seksualne	Kwestionariusz Fantazji Seksualnych	interwałowa	<0–50>
X_3	wiek inicjacji seksualnej	Biografia seksualna, Pyt. 11	interwałowa	
X_4	liczba partnerów seksualnych	Biografia seksualna, Pyt. 25	interwałowa	<0;...>
X_5	rodzaje związków seksualnych (stopień podejmowanych zobowiązań relacyjnych)	Biografia seksualna, Pyt. 24	porządkowa	<1–4>
X_6	liczba poszczególnych form związków	Biografia seksualna, Pyt. 24	interwałowa	<0;...>
X_7	sposób opisywania relacji seksualnych między osobami dorosłymi (spozrzeganie relacji w parze dorosłych osób jako seksualnej; ocena jakości relacji seksualnej)	Wywiad do rysunku postaci ludzkiej	porządkowa	<0–3>

Źródło: oprac. własne.

Zmienne uboczne

Zmienne uboczne kontrolowane w badaniu to wiek badanego (X_{U1}) i cechy doświadczonego wykorzystania seksualnego: poziom stresu towarzyszący zdarzeniu (X_{U2}), stopień bliskości ze sprawcą (X_{U3}), wiek osoby w czasie wykorzystania seksualnego (X_{U4}) i intruzywność wykorzystania (X_{U5}). Założono, że zmienne te mogą wpływać na wyniki analiz, dlatego w celu zminimalizowania zniekształceń wyników w badaniu zmienne te poddano kontroli. Zmienna X_{U1} oznacza wiek badanego podawany w latach. Informacje na temat doświadczenia wykorzystania seksualnego były zbierane przy użyciu metody samoopisowej autorstwa Beisert (2011). Kolejna zmienna X_{U2} mówiła o poziomie stresu towarzyszącemu zdarzeniu wykorzystania, jakiego doświadczał badany przed ukończeniem 15 r.ż., który był tu stopniowany na skali 0–5. Zmienna X_{U3} oznaczała stopień bliskości ze sprawcą, czyli opisywała typ relacji badanego (ofiary wykorzystania) ze sprawcą wykorzystania, i była określana na podstawie odpowiedzi na pytanie kwestionariusza: „Kim był sprawca?” z uwzględnieniem stopnia bliskości: (osobą z najbliższej rodziny, osobą z dalszej rodziny, osobą obcą). Jeśli badany zaznaczył, że doświadczył wykorzystania przez więcej niż jedną osobę, w badaniu brano pod uwagę osobę najbliższą. Zmienna X_{U4} to wiek osoby w czasie doświadczenia wykorzystania. Wiek podawany był w latach na podstawie

liczby lat wpisanej przez badanego jako określającą moment, w którym doświadczył wykorzystania seksualnego przez osobę dorosłą. Ostatnia zmienna uboczna to X_{U5} – intruzywność wykorzystania – opisująca stopień przekraczania intymnych granic badanego mężczyzny, gdy był małoletni, od naruszania jego intymności w formie bez kontaktu fizycznego (komentarzami, prezentowanymi treściami), przez dotyk fizyczny, po penetrację ciała. Jeśli badany zaznaczył, że doświadczył kilku form wykorzystania, pod uwagę brano wówczas doświadczenie najbardziej intruzywne.

Tabela 5

Operacjonalizacja badanych zmiennych ubocznych kontrolowanych

Symbol	Zmienna	Narzędzie badawcze	Typ zmiennej	Przedział wartości
X_{U1}	wiek badanego	Ankieta danych demograficznych	Interwałowa	<18;...>
X_{U2}	poziom stresu w sytuacji WS		Porządkowa	<0-5>
X_{U3}	stopień bliskości ze sprawcą	Kwestionariusz wykorzystania seksualnego w dzieciństwie (Beisert, 2011)	Porządkowa	<1-3>
X_{U4}	wiek osoby w czasie WS		Interwałowa	<4-15>
X_{U5}	intruzywność wykorzystania		Porządkowa	<1-15>

Źródło: oprac. własne.

Procedura badania

Przeprowadzone badanie to część szerszego projektu dotyczącego uwarunkowań podejmowania zachowań pedofilnych przez mężczyzn w Polsce prowadzonego w Zakładzie Seksuologii Społecznej i Klinicznej Wydziału Psychologii i Kognitywistyki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza od 2008 r. W ramach projektu w latach 2008–2009 pod kierunkiem prof. dr hab. Marii Beisert przeprowadzono badanie prawie 300 mężczyzn skazanych za przestępstwa seksualne przeciw małoletnim. Każdy z tych badanych w kontakcie indywidualnym wypełniał baterię metod opisujących jego bieżące funkcjonowanie psychoseksualne i wybrane aspekty historii swojego życia. Szczegółowy opis procedury badania w zakładach karnych został przedstawiony w pracy Beisert (2017). W niniejszym badaniu wykorzystano wybrane dane pochodzące z tej grupy. Badania mężczyzn z grupy populacyjnej – niekaranych są prowadzone od 2009 r. Dobór mężczyzn do próby kontrolnej był prowadzony z wykorzystaniem metody kuli śnieżnej. W ramach tej części projektu zgromadzono dane na temat 174 mężczyzn. Procedura samego badania i wykorzystane metody były takie same jak w badaniach prowadzonych w zakładach karnych.

Przy weryfikacji hipotez badawczych niniejszej pracy wykorzystano dane z wąskiej próby badawczej pochodzące od 56 mężczyzn. Była to wąska i celowo dobrana próba. Analizą zostały objęte dane pochodzące od dwóch równolicznych grup (każda po 28 osób): skazanych prawomocnym wynikiem sądu za przestępstwo wykorzystania seksualnego osoby poniżej 15 r.ż. oraz niekaranych wyrokiem sądu za przestępstwo z art. 200 kk i w związku z nim. Mężczyźni z obu grup doświadczyli wykorzystania seksualnego w dzieciństwie (przed 15 r.ż.). Do porównań grupy były kompletowane ze względu na wiek (zarówno w momencie badania, jak i w czasie wykorzystania w dzieciństwie), poziom stresu towarzyszący wykorzystaniu, stopień bliskości ze sprawcą oraz intruzywność wykorzystania. Szczegółowe dane przedstawiające rozkład wymienionych zmiennych w grupach porównawczych zawarte zostały w tabelach 6–10.

Tabela 6

Rozkład wieku w grupach porównawczych

Wiek OB	Wąska próba (skazani)	Odsetek	Wąska próba (niekarani)	Odsetek
do 25	6	21,4	10	35,7
26–35	11	39,3	9	32,1
36–45	8	28,6	7	25,0
46–55	2	7,1	2	7,1
56–65	1	3,6	0	0,0
Ogółem	28	100,0	28	100,0

Źródło: oprac. własne.

Tabela 7

Rozkład zmiennej poziom stresu podczas wykorzystania seksualnego doświadczonego w dzieciństwie w grupach porównawczych

Poziom stresu	Wąska próba (skazani)	Odsetek	Wąska próba (niekarani)	Odsetek
zdarzenie nieprzyjemne, poziom stresu niski	10	35,7	6	21,4
poziom stresu nieco wyższy	4	14,3	5	17,9
poziom stresu średni	7	25,0	9	32,1
poziom stresu wysoki	3	10,7	4	14,3
bardzo wysoki poziom stresu	3	10,7	2	7,1
systemowe braki danych	1	3,6	2	7,1
Ogółem	28	100,0	28	100,0

Źródło: oprac. własne.

Tabela 8*Rozkład zmiennej stopień bliskości ze sprawcą w grupach porównawczych*

Pokrewieństwo	Wąska próba (skazani)	Odsetek	Wąska próba (niekarani)	Odsetek
sprawca z najbliższej rodziny	12	42,9	10	35,7
sprawca z dalszej rodziny	3	10,7	9	32,1
sprawca obca osoba	13	46,4	8	28,6
systemowe braki danych	0	0,0	1	3,6
Ogółem	28	100,0	28	100,0

Źródło: oprac. własne.

Tabela 9*Rozkład zmiennej wiek osoby w czasie doświadczonego wykorzystania seksualnego w grupach porównawczych*

Wiek	Wąska próba (skazani)	Odsetek	Wąska próba (niekarani)	Odsetek
4	0	0,0	0	0,0
5	1	3,6	0	0,0
6	0	0,0	1	3,6
7	0	0,0	0	0,0
8	1	3,6	1	3,6
9	0	0,0	1	3,6
10	5	17,9	6	21,4
11	3	10,7	1	3,6
12	4	14,3	2	7,1
13	5	17,9	5	17,9
13,5	0	0,0	1	3,6
14	4	14,3	6	21,4
15	3	10,7	3	10,7
systemowe braki danych	2	7,1	1	3,6
Ogółem	28	100,0	28	100,0

Źródło: oprac. własne.

Tabela 10

Rozkład zmiennej intruzywność doświadczonego wykorzystania seksualnego w grupach porównawczych

Intruzywność wykorzystania	Wąska próba (skazani)	Odsetek	Wąska próba (niekarani)	Odsetek
zachęcanie lub zmuszanie do oglądania pornografii	0	0,0	2	7,1
odbywanie rozmów o treści seksualnej	9	32,1	7	25,0
propozycje seksualne	0	0,0	0	0,0
ekspozycja narządów płciowych lub czynności seksualnych	0	0,0	0	0,0
bycie świadkiem stosunku seksualnego dorosłych	11	39,3	11	39,3
bycie podglądanym przez dorosłego	2	7,1	2	7,1
krępujące bycie dotykany lub całowanym przez dorosłego	2	7,1	2	7,1
dotyk intymnych części ciała przez dorosłego	2	7,1	2	7,1
pobudzanie intymnych części ciała przez całowanie / lizanie	0	0,0	0	0,0
głębokie pocałunki w usta	0	0,0	0	0,0
zmuszanie do pobudzania intymnych części ciała dorosłego przez całowanie / ssanie	2	7,1	2	7,1
stosunek oralny	0	0,0	0	0,0
stosunek analny	0	0,0	0	0,0
wprowadzanie palców lub przedmiotu do odbytu	0	0,0	0	0,0
zmuszanie do prostytucji, pozowania do pornografii	0	0,0	0	0,0
Ogółem	28	100,0	28	100,0

Źródło: oprac. własne.

Wyniki

Wprowadzenie

Rozdział ten został poświęcony weryfikacji hipotez badawczych przedstawionych w rozdziale poprzednim. Wszystkie zawarte tu obliczenia zostały wykonane w programie statystycznym SPSS Statistics v. 26. Przy weryfikacji hipotez wykorzystano następujące statystyki: test t-Studenta dla grup niezależnych, nieparametryczny odpowiednik testu t (test U Manna-Whitneya), test Shapiro-Wilka w celu ustalenia zgodności wyników z rozkładem normalnym i test Levena dla określenia

homogeniczności grup. Podczas weryfikacji hipotez przyjęto poziom istotności różnic $p \leq 0,05$.

Weryfikacja hipotez badawczych

Pierwszym etapem analiz było sprawdzenie, czy rozkłady zmiennych interwałowych są zgodne z rozkładem normalnym. Wykonawszy analizy normalności rozkładu (w tym przypadku dla zwiększenia dokładności otrzymanych wyników analizę przeprowadzono testem Shapiro-Wilka, tab. 11), stwierdzono, że rozkłady wyników fantazji (poszukiwanie wrażeń, seks bezosobowy, fantazje ogółem) nie różnią się istotnie od rozkładu normalnego. Wszystkie inne rozkłady badanych zmiennych interwałowych różniły się od rozkładu normalnego, dlatego ich dalsza analiza została przeprowadzona jak dla zmiennych porządkowych. Przy czym należy zauważyć, że rozkład zmiennej fantazje (o tematyce intymność) dla grupy niekaranych okazał się zgodny z rozkładem normalnym. Ponieważ dla grupy skazanych test normalności dla tej zmiennej wskazał na niezgodność z rozkładem normalnym, dalszą analizę przeprowadzono także w tym przypadku jak dla zmiennej porządkowej. Wykonując badanie homogeniczności wariancji, ustalono, że wariancje są jednorodne przy wszystkich trzech wspomnianych typach zmiennych dotyczących fantazji.

W oparciu na przedstawionych analizach podjęto decyzję, że badanie, czy typ fantazji seksualnych różnicuje obie grupy, zostanie wykonane przy użyciu testu t-Studenta dla prób niezależnych. Analizy pozostałych różnic wykonano za pomocą testu U Manna-Whitneya. Wyniki analiz dotyczących każdej z hipotez przedstawiono w dalszej części rozdziału.

Tabela 11

Testy normalności rozkładu

Zmienna	Czy dopuścić się WS małoletnich	Shapiro-Wilk		
		Statystyka	df	Istotność
fantazje seksualne – intymne	Niekarany	0,948	28	0,172
	Skazany	0,926	28	0,050
fantazje seksualne – poszukiwanie wrażeń	Niekarany	0,930	28	0,060
	Skazany	0,928	26	0,070
fantazje seksualne – seks bezosobowy	Niekarany	0,967	28	0,500
	Skazany	0,975	27	0,747

Zmienna	Czy dopuścić się WS małoletnich	Shapiro-Wilk		
		Statystyka	df	Istotność
fantazje seksualne – sadomasochizm	Niekarany	0,800	28	0,000
	Skazany	0,547	28	0,000
fantazje seksualne – ogółem	Niekarany	0,931	28	0,064
	Skazany	0,956	28	0,274
wiek inicjacji seksualnej	Niekarany	0,673	28	0,000
	Skazany	0,748	28	0,000
liczba partnerów(-ek) seksualnych	Niekarany	0,449	27	0,000
	Skazany	0,651	24	0,000
liczba małżeństw	Niekarany	0,675	28	0,000
	Skazany	0,666	28	0,000
liczba konkubinatów	Niekarany	0,666	28	0,000
	Skazany	0,504	28	0,000
liczba związków bez zamieszkania	Niekarany	0,538	28	0,000
	Skazany	0,453	28	0,000
liczba związków bez wspólnego spędzania czasu	Niekarany	0,269	28	0,000
	Skazany	0,438	25	0,000
liczba krótkich związków	Niekarany	0,330	27	0,000
	Skazany	0,546	25	0,000
liczba związków ogółem	Niekarany	0,421	28	0,000
	Skazany	0,566	28	0,000

Źródło: oprac. własne.

Pytanie 1: Czy masturbacja różnicuje sprawców wykorzystania seksualnego od mężczyzn, którzy doświadczyli wykorzystania seksualnego w dzieciństwie i nie podjęli wykorzystania seksualnego dziecka w dorosłości?

W celu weryfikacji hipotezy analizie poddano dane pochodzące od 56 mężczyzn – 28 mężczyzn (n_1) sprawców wykorzystania seksualnego dziecka oraz 28 mężczyzn (n_2), którzy nigdy nie zostali skazani za przestępstwo z art. 200 kk ani w związku z nim. Analizowano częstość zachowań masturbacyjnych w przebadanych grupach. Dane zostały przedstawione w tabeli 12.

Tabela 12*Masturbacja a podejmowanie wykorzystania seksualnego dziecka w dorosłości*

Czy dopuścić się WS małych	n	Średnia	Odchylenie standardowe	Średnia ranga	Test istotności różnic	
					U Manna-Whitneya	istotność
Niekarani	25	2,76	2,862	24,94	298,500	0,353
Skazani	28	3,43	2,847	28,84		

Źródło: oprac. własne,

Wyniki analizy statystycznej weryfikującej hipotezę 1 uzyskane za pomocą testu U Manna-Whitneya zaprezentowane w tabeli 12 wskazują, że nie ma różnic między grupami porównawczymi. Mężczyźni skazani za przestępstwa seksualne przeciw małoletnim oraz mężczyźni niekarani podejmują masturbację w okresie dorosłości z podobną częstotliwością.

Brak podstaw do odrzucenia założeń H:0 hipotezy 1.

Pytanie 2: Czy rodzaj i liczba fantazji seksualnych różnicują sprawców wykorzystania seksualnego od mężczyzn, którzy doświadczyli wykorzystania seksualnego w dzieciństwie i nie podjęli wykorzystania seksualnego dziecka w dorosłości?

W celu weryfikacji hipotezy analizie poddano występowanie ewentualnych różnic związków między fantazjami seksualnymi mężczyzn w grupach porównawczych. Dane zostały przedstawione w tabeli 13.

Tabela 13*Fantazje seksualne a podejmowanie wykorzystania dziecka w dorosłości*

A. Fantazje o intymnych kontaktach seksualnych

Czy dopuścić się WS małych	n	Średnia	Odchylenie standardowe	Średnia ranga	Test istotności różnic	
					U Manna-Whitneya	istotność
Niekarani	28	31,71	9,782	33,91	240,500	0,013
Skazani	28	23,57	11,426	23,09		

B. Fantazje o poszukiwaniu wrażeń

Czy dopuścić się WS małoletnich	n	Średnia	Odchylenie standardowe	Test Levene'a jednorodności wariancji		Test t równości średnich		
				F	Istotność	T	df	Istotność
niekarany	28	11,79	7,909	0,129	0,720	-1,611	52	0,113
Skazany	26	8,50	7,004					

C. Fantazje o seksie bezosobowym

Czy dopuścić się WS małoletnich	n	Średnia	Odchylenie standardowe	Test Levene'a jednorodności wariancji		Test t równości średnich		
				F	Istotność	T	df	Istotność
niekarany	28	11,64	6,326	1,315	0,257	0,209	53	0,835
Skazany	27	12,04	7,603					

D. Fantazje o kontaktach sadomasochistycznych

Czy dopuścić się WS małoletnich	n	Średnia	Odchylenie standardowe	Średnia ranga	Test istotności różnic	
					U Manna-Whitneya	istotność
Niekarany	28	6,86	7,783	33,18	261,000	0,029
Skazany	28	3,71	6,858	23,82		

E. Fantazje seksualne ogółem

Czy dopuścić się WS małoletnich	n	Średnia	Odchylenie standardowe	Test Levene'a jednorodności wariancji		Test t równości średnich		
				F	Istotność	T	df	Istotność
niekarany	28	62,00	26,211	0,053	0,819	-2,127	54	0,038
Skazany	28	46,79	27,297					

Źródło: oprac. własne.

Ponieważ rozkłady analizowanych zmiennych były różne (część była zgodna z rozkładem normalnym, a część nie była) do weryfikacji szczegółowych hipotez użyto, odpowiednio, testu t Studenta dla wyników zgodnych z rozkładem normalnym lub testu U Manna-Whitneya, gdy rozkład okazał się odbiegać od rozkładu normalnego. Wyniki analizy statystycznej weryfikującej hipotezę 2 uzyskane za pomocą testu t-Studenta oraz jego nieparametrycznego odpowiednika – U Manna-Whitneya, zaprezentowane w tabeli 13 wskazują, że liczba fantazji seksualnych w dorosłości różnicuje badane grupy. Mężczyźni, którzy nie podjęli wykorzystania seksualnego dziecka mimo własnego doświadczenia wykorzystania seksualnego w dzieciństwie,

w porównaniu z mężczyznami, którzy takie czyny podjęli, ogółem częściej fantazjowali seksualnie, częściej ich fantazje dotyczyły kontaktów o charakterze intymnym (z osobą ukochaną, w romantycznej formie), a także częściej fantazjowali o kontaktach sadomasochistycznych. Fantazje o tematyce bezosobowej i mające związek z eksploracją pojawiają się natomiast w obu grupach równie często.

Istnieją podstawy do odrzucenia założeń H:0 hipotezy 2 w trzech szczegółowych zmiennych (fantazje ogółem, fantazje o intymnych kontaktach seksualnych oraz o kontaktach sadomasochistycznych). Brak natomiast podstaw do odrzucenia założeń H:0 hipotezy 2 w zakresie fantazji o charakterze poszukiwania wrażeń i seksu bezosobowego.

Pytanie 3: Czy wiek inicjacji seksualnej różnicuje sprawców wykorzystania seksualnego od mężczyzn, którzy doświadczyli wykorzystania seksualnego w dzieciństwie i nie podjęli wykorzystania seksualnego dziecka w dorosłości?

W celu weryfikacji powyższej hipotezy analizie poddano wiek inicjacji seksualnej jako czynnik różnicujący badane grupy. Dane przedstawiono w tabeli 14.

Tabela 14

Wiek inicjacji seksualnej ofiary wykorzystania seksualnego a podejmowanie wykorzystania dziecka w dorosłości

Czy dopuścić się WS małoletnich	n	Średnia	Odchylenie standardowe	Średnia ranga	Test istotności różnic	
					U Manna-Whitneya	istotność
Niekarany	28	16,54	5,103	33,64	248,000	0,017
Skazany	28	15,07	4,868	23,36		

Źródło: oprac. własne.

Wyniki analizy statystycznej weryfikującej hipotezę 3 uzyskane za pomocą testu nieparametrycznego U Manna-Whitneya (tab. 14) wskazują, że wiek inicjacji seksualnej różnicuje poddane badaniu grupy. Mężczyźni niekarani inicjowali seksualnie istotnie później niż mężczyźni skazani za wykorzystanie seksualne osoby małoletniej.

Istnieją podstawy do odrzucenia założeń H:0 hipotezy 3.

Pytanie 4: Czy liczba partnerów różnicuje sprawców wykorzystania seksualnego od mężczyzn, którzy doświadczyli wykorzystania seksualnego w dzieciństwie i nie podjęli wykorzystania seksualnego dziecka w dorosłości?

W celu weryfikacji powyższej hipotezy analizie poddano liczbę partnerów jako czynnik różnicujący przebadane grupy. Dane zostały przedstawione w tabeli 15.

Tabela 15

Liczba partnerów ofiary wykorzystania seksualnego a podejmowanie wykorzystania seksualnego dziecka w dorosłości

Czy dopuścić się WS małoletnich	n	Średnia	Odchylenie standardowe	Średnia ranga	Test istotności różnic	
					U Manna-Whitneya	istotność
Niekarany	27	10,89	21,266	23,91	267,500	0,284
Skazany	24	11,96	15,566	28,35		

Źródło: oprac. własne.

Wyniki analizy statystycznej weryfikującej hipotezę 4 uzyskane za pomocą testu U Manna-Whitneya (tab. 15) wskazują, że liczba partnerów nie różnicuje przebadanych grup.

Brak podstaw do odrzucenia założeń H_0 hipotezy 4.

Pytanie 5: Czy rodzaje tworzonych związków intymnych w dorosłości różnicują sprawców wykorzystania seksualnego od mężczyzn, którzy doświadczyli wykorzystania seksualnego w dzieciństwie i nie podjęli wykorzystania seksualnego dziecka w dorosłości?

W celu weryfikacji hipotezy analizie poddano rodzaj tworzonych związków intymnych jako czynnik różnicujący przebadane grupy. Dane przedstawiono w tabeli 16.

Tabela 16

Doświadczenie wykorzystania seksualnego a rodzaje tworzonych związków intymnych w dorosłości

Czy dopuścić się WS małoletnich	n	Średnia	Odchylenie standardowe	Średnia ranga	Test istotności różnic	
					U Manna-Whitneya	istotność
Niekarany	28	3,32	1,416	26,73	342,500	0,403
Skazany	28	3,57	1,501	30,27		

Źródło: oprac. własne.

Wyniki analizy statystycznej weryfikującej hipotezę 5 uzyskane za pomocą testu U Manna-Whitneya (tab. 16) wskazują, że rodzaj tworzonych związków intymnych w dorosłości nie różnicuje badanych grup. Zarówno mężczyźni z grupy skazanych, jak i mężczyźni, którzy nie dopuścili się wykorzystania seksualnego małoletnich, deklarowali podobne rodzaje tworzonych związków różniących się stopniem podejmowania zobowiązań w relacjach seksualnych – wspólnego spędzania czasu, wspólnego życia, formalizacji związku.

Brak podstaw do odrzucenia założeń H_0 hipotezy 5.

Pytanie 6: Czy liczba poszczególnych form związków różnicuje sprawców wykorzystania seksualnego od mężczyzn, którzy doświadczyli wykorzystania seksualnego w dzieciństwie i nie podjęli wykorzystania seksualnego dziecka w dorosłości?

W celu weryfikacji powyższej hipotezy analizie poddano liczbę związków o odmiennym stopniu podejmowania zobowiązań jako czynnik różnicujący przebadane grupy. Dane przedstawiono w tabeli 17.

Tabela 17

Doświadczenie wykorzystania seksualnego a liczba poszczególnych form związków w dorosłości

Zmienna	Czy dopuścić się WS małoletnich	n	Średnia	Odchylenie standardowe	Średnia ranga	Test istotności różnic	
						U Manna-Whitneya	Istotność
małżeństwo	Niekarany	28	0,43	0,634	28,68	387,000	0,922
	Skazany	28	0,39	0,567	28,32		

Zmienna	Czy dopuścić się WS małoletnich	n	Średnia	Odchylenie standardowe	Średnia ranga	Test istotności różnic	
						U Manna-Whitneya	Istotność
konkubinat	Niekarany	28	0,39	0,567	26,46	335,000	0,285
	Skazany	28	0,96	1,972	30,54		
związek bez zamieszkania	Niekarany	28	2,36	3,803	32,84	270,500	0,038
	Skazany	28	1,36	2,883	24,16		
związek bez wspólnego spędzania czasu	Niekarany	28	0,71	2,840	27,11	347,000	0,935
	Skazany	25	0,60	1,581	26,88		
krótki związek	Niekarany	27	3,07	9,619	22,35	225,500	0,034
	Skazany	25	11,64	23,977	30,98		
suma wszystkich związków	Niekarany	28	6,86	12,854	27,34	359,500	0,591
	Skazany	28	13,64	24,518	29,66		

Źródło: oprac. własne.

Wyniki analizy statystycznej weryfikującej hipotezę 6 uzyskane za pomocą testu U Manna-Whitneya (tab. 17) wskazują, że liczba związków bez zamieszkania (tj. związków ze stałym współżyciem z partnerem i wspólnym spędzaniem czasu, ale bez wspólnego zamieszkania) oraz krótkich związków różnicuje obie poddane badaniu grupy. Choć mężczyźni z grup porównawczych nie różnili się istotnie w zakresie ogólnej liczby nawiązywanych relacji seksualnych, to można zauważyć takie istotne różnice w zakresie liczby dwóch form relacji – krótkich, przypadkowych relacji seksualnych i dłuższych relacji niezwiązanych ze wspólnym zamieszkiwaniem. Mężczyźni poszkodowani wykorzystaniem seksualnym w dzieciństwie skazani za wykorzystanie małoletnich nawiązywali istotnie więcej krótkich i przypadkowych relacji seksualnych. Jednocześnie obie grupy deklarowały podobne liczby związków bez wspólnego spędzania czasu oraz związków o charakterze konkubinatu i małżeństw.

Istnieją podstawy do odrzucenia założeń H:0 hipotezy 6 w dwóch szczegółowych zmiennych (związek bez zamieszkania, krótki związek). Brak natomiast podstaw do odrzucenia założeń H:0 hipotezy 6 w zakresie pozostałych zmiennych szczegółowych (małżeństwo, konkubinat, związek bez wspólnego spędzania czasu i suma wszystkich związków).

Pytanie 7: Czy sposób opisywania relacji seksualnych różnicuje sprawców wykorzystania seksualnego od mężczyzn, którzy doświadczyli wykorzystania seksualnego w dzieciństwie i nie podjęli wykorzystania seksualnego dziecka w dorosłości?

Ostatnia hipoteza dotyczyła sposobu spostrzegania relacji w parze dorosłych osób w odniesieniu do kategorii seksualnych. Analizowano tu dwa wymiary – gotowość do spostrzegania relacji pary jako seksualnej i spodziewaną jakość relacji seksualnej. W celu weryfikacji powyższej hipotezy analizie poddano sposób opisywania relacji seksualnych jako czynnik różnicujący przebadane grupy. Dane przedstawiono w tabeli 18.

Tabela 18

Sposoby opisywania relacji seksualnych a podejmowanie wykorzystania seksualnego dziecka w dorosłości

Zmienna	Czy dopuścić się WS małoletnich	n	Średnia	Odchylenie standardowe	Średnia ranga	Test istotności różnic	
						U Manna-Whitneya	Istotność
Czy są partnerami seksualnymi?	Niekarani	23	1,5652	0,66237	23,15	256,500	0,833
	Skazani	23	1,6522	0,48698	23,85		
Jak się układa?	Niekarani	20	2,0500	0,68633	22,15	147,000	0,165
	Skazani	19	1,6842	0,74927	17,74		
Kim dla siebie są?	Niekarani	25	1,6800	1,06927	25,62	284,500	0,745
	Skazani	24	1,5833	1,17646	24,35		

Źródło: oprac. własne.

Wyniki analizy statystycznej weryfikującej hipotezę 7 uzyskane za pomocą testu U Manna-Whitneya (tab. 18) wskazują, że sposób opisywania relacji seksualnych nie różnicuje grup poddanych badaniu. Oznacza to, że mężczyźni skazani za przestępstwa seksualne przeciw małoletnim i mężczyźni niekarani w podobny sposób opisują związki intymne między osobami dorosłymi.

Brak podstaw do odrzucenia założeń H_0 hipotezy 7.

Wnioski z przeprowadzonych badań

Celem przeprowadzonych analiz była odpowiedź na pytanie o istnienie czynników, które mogą pełnić funkcję ochronną przed podjęciem działań pedofilnych przez osoby, które wcześniej jako dzieci doświadczyły wykorzystania seksualnego. W niniejszej pracy dokonano analiz wyników przeprowadzonego badania – zarówno tych wskazujących na istotne statystycznie różnice między porównywanymi grupami, jak i tych, gdzie różnice nie osiągnęły progu istotności statystycznej. Na podstawie

obserwowanych czynników różnicujących istotnie obie grupy wyciągnięto wnioski o zasobach, czyli czynnikach potencjalnie chroniących wykorzystanych mężczyzn przed domknięciem cyklu przemiany ofiary w sprawcę. Czynniki ochronne wydają się funkcjonować jako zespoły cech, sytuacji lub właściwości powiązanych ze sobą i wspólnie na siebie oddziałujących, dlatego we wnioskach pewne elementy powtarzają się w różnych konfiguracjach w celu ukazania sieci zależności i współdziałania między poszczególnymi, analizowanymi w badaniu zmiennymi. Badaniu poddano następujące obszary funkcjonowania seksualnego mężczyzn: masturbacja w dorosłości, liczba i rodzaje fantazji seksualnych, rodzaje i liczba nawiązanych związków seksualnych, wiek inicjacji seksualnej, liczba partnerów seksualnych oraz sposoby opisywania relacji seksualnych między osobami dorosłymi. Podczas analiz zidentyfikowano obecność sześciu istotnych statystycznie różnic między porównywanymi grupami. Różnice te dotyczyły następujących aspektów życia seksualnego badanych mężczyzn: fantazji seksualnych (jako sumy wszystkich fantazji), fantazji o tematyce intymnej, fantazji o tematyce masochistycznej, związków bez zamieszkania, związków krótkotrwałych i inicjacji seksualnej.

Pierwszą zmienną, która istotnie różnicowała badane grupy, a którą ze względów merytorycznych pracy omówię na początku, jest wiek inicjacji seksualnej. Wyniki badania wskazują, że mężczyźni skazani za przestępstwa seksualne istotnie wcześniej rozpoczynali życie seksualne niż mężczyźni z grupy niekaranych (średnia wieku, odpowiednio, 15,07 roku [$SD = 4,868$] i 16,54 roku [$SD = 5,103$]). Zestawiając dla porównania otrzymane wyniki ze średnią wieku inicjacji w Polsce (zgodnie z danymi z 2006 r.), która dla mężczyzn oscyluje wokół 18 lat (Izdebski, 2012), na podstawie otrzymanej w badaniu własnym istotności można sformułować wniosek, że czynniki chroniące wykorzystanych mężczyzn przed domknięciem cyklu ofiara–sprawca są w jakiś sposób związane z późniejszym wiekiem inicjacji seksualnej. To, że mężczyźni, którzy nie dopuścili się wykorzystania, rozpoczynali życie seksualne później, może oznaczać, iż dysponują oni lepszą umiejętnością odraczania gratyfikacji oraz iż doświadczyli korzystniejszego wpływu szeroko rozumianego kontekstu rozwojowego tworzonego przez środowisko rodzinne, instytucje edukacyjno-wychowawcze czy grupę rówieśniczą. Wyniki badań dotyczące tej zmiennej mogą świadczyć o tym, że w przypadku domniemanej słabszej zdolności odraczania gratyfikacji skazani także częściej sięgali po przypadkowy obiekt seksualny – możliwe, że bez intymności jako etapu poprzedzającego budowanie relacji seksualnej w obszarze fizyczności. Gdyby tak właśnie było, jest również prawdopodobne, że traktowali swych partnerów seksualnych w sposób bardziej przedmiotowy, niż robiła to druga grupa badanych. Mogli też wcześniej rozpoczynać życie seksualne, poszukując bliskości, której

nie doświadczali w środowisku rodzinnym, traktując seks jako rodzaj azylu dającego możliwość ucieczki od trudnych emocji, poczucia osamotnienia, niezrozumiałych relacji między członkami rodziny czy trudności w utrzymywaniu satysfakcjonujących relacji z rówieśnikami. Wtedy wcześniejsza inicjacja seksualna może być postrzegana jako poszukiwanie sposobu na regulację emocji, w tym agresji. Wczesne relacje seksualne mogą być też efektem braku w ogólnie rozumianym środowisku wychowawczym jasnych komunikatów dotyczących seksualności i związków, granic intymności czy norm oraz zasad funkcjonowania seksualnego i społecznego. W kontekście tej zmiennej w grupie osób, które nie dopuściły się nadużyć seksualnych, oprócz zdolności do odraczania nagrody i korzystniejszego dla rozwoju środowiska, można rozważyć również lepszą kongruencję emocjonalną.

Wysoka pobudliwość seksualna i wzmożone napięcie psychofizyczne, gdzie akt seksualny jest sposobem regulacji emocji, stanowiły przedmiot analiz przeprowadzonych przez Dimocka (1988). Według niego kompulsywność seksualna pojawia się u ofiar wykorzystania jako próba odzyskania męskości, a także jako próba poradzenia sobie z traumatyzującym doświadczeniem pełnym niejasnych, sprzecznych i przykrych emocji (Dimock, 1988). W związku z tym można założyć, że wysoka pobudliwość seksualna charakteryzuje mężczyzn wykorzystanych seksualnie, czyli w tym przypadku dotyczy w podobnym stopniu mężczyzn z obu grup. Jeśli przyjmujemy właśnie takie założenie, odmienne od przyjętego we wcześniejszym akapicie, wtedy tym, co potencjalnie opóźnia inicjację seksualną, a jednocześnie potencjalnie przesądza także o niepodjęciu sprawstwa przez jedną z grup, może być większa liczba fantazji o tematyce intymnej w grupie niekaranych. Fantazje mogą stanowić substytut faktycznej realizacji popędu, być formą sublimacji, zastępować realny akt płciowy w relacji diadykcznej, przenosząc go do sfery marzeń. Zakładamy tu, że osoby niekarane oprócz umiejętności odraczania gratyfikacji poniekąd mają też zdolność gratyfikacji na poziomie symbolicznym. W przypadku, gdy inicjacja miała miejsce już po wykorzystaniu seksualnym, można ją natomiast traktować również jako próbę poradzenia sobie z doznaną traumą. W takiej sytuacji można założyć, że mężczyźni niekarani stosują także odmienne niż skazani sposoby radzenia sobie z traumą – np. wykorzystują do tego fantazje seksualne. Wtedy u niekaranych proces odreagowania i opracowania poznawczego trudnego zdarzenia odbywać się może na poziomie symbolicznym – inaczej niż u skazanych, którzy wydają się preferować realne, dostępne obiekty seksualne, pozwalające im „tu i teraz” rozładować napięcie. Wysoka pobudliwość seksualna w połączeniu z fantazjami o bliskości i czułości może powodować, że mężczyźni z grupy niekaranej zwracają się ku obiektom seksualnym, z którymi oprócz potrzeb seksualnych realizują też potrzebę

rzeczywistego kontaktu z drugą osobą o charakterze intymnej wymiany. Możliwe, że badani z grupy skazanych wcześniej rozpoczynają życie seksualne, gdyż trudniej im otworzyć się na autentyczną relację i wymianę czułości, a inicjacja jest w dużej mierze próbą kompensacji doświadczanych deficytów. Wniosek ten wydaje się spójny z wynikami dotyczącymi innej analizowanej w badaniu zmiennej, której wyniki zostaną omówione bardziej szczegółowo na kolejnych etapach wniosków. Mowa tu o większej liczbie związków krótkotrwałych w grupie skazanych niż w grupie mężczyzn niekaranych.

Należy jednak zaznaczyć, że te rozważania są różne od wniosków z analiz przeprowadzonych przez Kia-Keating i in. (2005), którzy widzą problem podjęcia współżycia seksualnego w grupie osób wykorzystanych nieco inaczej. W opisanych przez ten zespół badaniach mężczyźni, będący w dzieciństwie ofiarami wykorzystania, zasadniczo unikali kontaktów seksualnych, często aż do dorosłości, a intymność wiązała się dla nich z ogromnym bólem.

Kolejną zmienną, która różnicowała poddane badaniu grupy, była liczba poszczególnych rodzajów związków. Wyniki badań wskazują, że mężczyźni z grupy niekaranych istotnie częściej tworzyli dłuższe związki, oparte na wspólnym spędzaniu czasu i stałym współżyciu seksualnym niż mężczyźni skazani za przestępstwa seksualne. Z kolei skazani istotnie częściej tworzyli krótkie związki. Na podstawie otrzymanych istotności można wyprowadzić wniosek, że prawdopodobnie czynnik chroniący wykorzystanych mężczyzn przed domknięciem cyklu ofiara–sprawca jest związany z liczbą poszczególnych rodzajów związków – czyli może być nim np. umiejętność tworzenia bliższych i bardziej nacechowanych intymnie relacji. Taka zdolność stanowi prawdopodobnie zasób mężczyzn, którzy nie dopuścili się wykorzystania. Na podstawie poziomu istotności otrzymanych statystyk można przypuszczać, że większa liczba związków w kategorii związki krótkotrwałe z kolei sprzyja domknięciu cyklu ofiara–sprawca i może być wynikiem trudności w utrzymaniu relacji o wyższym poziomie intymności, trwałości i zaangażowania. Związki bez zamieszkania cechuje wyższy poziom stałości i bliskości między partnerami niż związki określane jako krótkie, przypadkowe. Można więc założyć, że mężczyźni niekarani wykazują większą gotowość do tworzenia relacji i umiejętność ich utrzymywania niż mężczyźni skazani, dlatego w ich historii życia zdarza się więcej relacji o wyższym stopniu zażyłości.

W badaniu nie zaobserwowano istotnych statystycznie różnic ilościowych między grupami w obszarze zmiennych małżeństwo, konkubinaty i związki bez wspólnego spędzania czasu. Należy podkreślić, że wykorzystanie seksualne w dzieciństwie z zasady powoduje trudności w utrzymaniu związków, gdyż w relacjach osób wykorzystanych seksualnie dominuje konfliktowość, problemy z intymnością i zaufaniem,

zdrady, agresja seksualna, a także oziębłość seksualna i inne trudności w obszarze seksualności (Dimock, 1988; Hunter, 1991; Kia-Keating i in., 2005; Lisak, 1994). Dlatego zrozumiałe wydaje się realizowanie przez badanych z obu grup związków o niższym poziomie stałości i wzajemnych zobowiązań. Taki wniosek wydaje się spójny z otrzymanymi wynikami. Brak różnic między grupami dotyczących liczby związków bez wspólnego spędzania czasu może natomiast świadczyć o tym, że związki o tym charakterze zdarzają się podobnie często w obu grupach, gdyż przy tak niskim poziomie zażyłości między partnerami różnice między grupami nie są jeszcze widoczne. Można założyć, że są to związki na bardzo wczesnym etapie relacji lub przypadkowe związki seksualne bez ciągu dalszego i na ten typ relacji obie grupy są w równym stopniu otwarte.

Kolejną zmienną poddaną badaniu były poszczególne typy związków. W badaniu nie wykazano istotnych różnic między grupami dotyczącymi tej zmiennej. Również tu, bazując na przytoczonym we wcześniejszym akapicie stwierdzeniu dotyczącym trudności w związkach u mężczyzn wykorzystanych seksualnie, można założyć, że obie grupy charakteryzuje obawa co do związków w ogóle i obawa ta przejawia się prawdopodobnie na podobnym poziomie w obu badanych grupach (obawa jest obecna w obu grupach, natomiast większą zdolność do jej przekraczania wykazują mężczyźni niekarani, którzy mimo domniemanego lęku i trudności są w stanie tworzyć więcej związków o wyższym poziomie intymności i stałości, niż mężczyźni z grupy skazanych).

W badaniu nie wykazano także istotnych statystycznie różnic dotyczących liczby partnerów. Taki wynik może świadczyć o tym, że mężczyźni podejmują podobną liczbę prób mających na celu nawiązanie relacji seksualnych. W kontekście wyników dotyczących innych zmiennych, takich jak fantazje (szczególnie te o tematyce intymnej, których obecność może świadczyć o potrzebie bliskości i romantycznego zaangażowania w relacjach, a które zostaną omówione w kolejnym akapicie) czy typy relacji seksualnych (uwzględniające poziom zażyłości i stałości w relacjach), można ponadto wnioskować, że przy podobnej liczbie partnerów w obu grupach, mężczyźni skazani są prawdopodobnie mniej skuteczni niż niekarani w utrzymywaniu z nimi relacji lub nie wykazują chęci kontynuacji nawiązanych relacji i przeniesienia ich na wyższy poziom intymności.

Kolejna zmienna, która podczas badania statystycznie różnicowała grupy poddane badaniu, to fantazje seksualne. Badani, którzy nie podjęli wykorzystania seksualnego małoletnich, istotnie częściej fantazjowali w ogóle (prezentowali wyższy poziom nasilenia fantazji). Ponadto mężczyźni z tej grupy istotnie częściej fantazjowali na temat intymnych związków i na tematy sadosochistyczne. Na podstawie

otrzymanych wyników można sformułować wniosek, że fantazjowanie, szczególnie dotyczące tematyki intymności i aspektów sadomasochistycznych w relacjach seksualnych, może stanowić czynnik chroniący wykorzystanych mężczyzn przed domknięciem cyklu ofiara–sprawca, o czym była już po części mowa podczas analizy innej zmiennej – inicjacji seksualnej. Należy w tym miejscu nadmienić, że większość ludzi miewa fantazje seksualne przynajmniej okazjonalnie (Kinsey i in., 1948), a znawcy tematu zgodnie przyznają, iż fantazje seksualne są postrzegane jako oznaka zdrowia seksualnego. Obecność tematu intymności w fantazjach można interpretować jako chęć osoby do pozostawania w bliskiej relacji z partnerem bądź gotowość szukania takiej relacji, a także jako gotowość do wiązania seksualnych przeżyć z czułym emocjonalnym zaangażowaniem. W związku z tym niekaranych może charakteryzować większa ugodowość oraz brak lęku przed intymnością i odkrywaniem siebie w relacji.

Odnosząc się do zmiennej fantazje o tematyce masochistycznej, która różnicowała obie grupy, należy zaznaczyć, że masochizm – zarówno jego aktywna jak i pasywna forma – stanowi wynik charakterystyczny w *Kwestionariuszu fantazji dla ofiar wykorzystania seksualnego* (Baumgartner i in., 2002). To, że fantazje o tej treści były częściej deklarowane przez badanych z grupy, która nie dopuściła się wykorzystania, może świadczyć o ich większej gotowości do odreagowania i opracowania poznawczego doznanej w przeszłości traumy. Fantazje seksualne stanowią sferę, w której człowiek może przenieść się poza doświadczenia z przeszłości, dlatego mogą pełnić funkcję terapeutyczną dla ofiar wykorzystania. Można sądzić, że mężczyźni, którzy nie podjęli wykorzystania, doświadczali właśnie funkcji terapeutycznej fantazji, zarówno lokując w nich wspomnienie wykorzystania wraz z towarzyszącymi mu wtedy doznaniem, emocjami, obrazami, myślami, jak i zawierając w nich obecne w terażniejszości i związane seksualnością emocje, lęki, przekonania. Fantazje mogą też stanowić wyraz nieświadomości oraz tego, co zablokowane i niedostępne umysłowi w sposób bezpośredni. Można przypuszczać, że wątki z przeszłości lokowane w fantazjach będą bliższe pasywnej formie masochizmu, związanemu z byciem ofiarą. Aspekty aktywne masochizmu będą natomiast najprawdopodobniej przejawem agresji oraz kumulacją stanów i emocji pojawiających się już w terażniejszości – formą odreagowania trudnego, krzywdzącego zdarzenia, a nawet identyfikacji ze sprawcą wykorzystania na poziomie nie działań, jak to prawdopodobnie ma miejsce w przypadku sprawców, lecz jedynie na poziomie myśli, obrazów i wyobrażeń.

Podejmując próbę interpretacji otrzymanych w badaniu wyników (przy użyciu *Kwestionariusza fantazji seksualnych Wilsona*), warto zauważyć, że badania przeprowadzone w szerokiej próbie 1461 osób przez Liberacką i Izdebskiego (2019) doprowadziły do podobnych wniosków. Zgodnie z tym badaniem (przy użyciu

Kwestionariusza fantazji seksualnych Wilsona) mężczyźni deklarujący niepozostawanie w żadnym związku bądź pozostawanie w związku nieformalnym, fantazjowali częściej na tematy z grupy intymność oraz sadomasochizm. W niniejszym badaniu zaobserwowano, że mężczyźni niekarani częściej fantazjowali na tematy z grupy intymność i sadomasochizm niż mężczyźni z grupy skazanych. Jednocześnie niekarani częściej deklarowali relacje bez zamieszkania, co wydaje się spójne z określeniem *związki nieformalne* użytym przez Liberacką i Izdebskiego (2019).

Studiując kolejne wyniki badań analizujących obszar wykorzystania seksualnego, daje się zauważyć, że łączą one z różną spójnością i pod różnym kątem aspekty agresji, tożsamości płciowej i intymności. I tak według Watkinsa i Bentovima (1992) niepewność mężczyzn dotycząca własnej tożsamości seksualnej jest związana z agresją jako efektem wykorzystania, a późniejsze akty nadużyć seksualnych stanowią swoistą próbę potwierdzenia własnej męskości. Podobnie Kobayashi i in. (1995) uznają, że wykorzystanie chłopca przez mężczyznę wzbudza w nim niepewność co do własnej tożsamości seksualnej, co następnie sprzyja próbom odbudowania zachwianego poczucia męskości poprzez kierowanie na innych agresji seksualnej. Mając na uwadze te dane, można wysunąć ostrożny wniosek, że fantazje są nie tylko sposobem radzenia sobie z emocjami, myślami i obrazami, jak to przedstawiono, lecz także z posttraumatyczną agresją – przez wykorzystanie obiektów symbolicznych, przynoszącym ulgę w postaci wystarczającej kongruencji emocjonalnej do tego, aby ochronić osobę przed sięgnięciem po obiekty realne w celu poradzenia sobie z doznaną traumą. Forma wykorzystania młodszego, czyli słabszego, jest formą przemocy skuteczną wobec ofiary (poprzez identyfikację z agresorem, dominację i krzywdzenie słabszych), która nie może się sama obronić – tę formę działania podjęli skazani. Kia-Keating i in. (2005) twierdzą, że wielu badanych musiało odkryć własne sposoby kognitywnego opracowania danych, które pomogły im powstrzymać wzbierającą w nich złość i okrucieństwo. Możliwe zatem, że fantazje również w tym przypadku stanowiły wentyl dla agresji. W świetle paradygmatu społeczno-kulturowego można ująć ten wniosek w ten sposób, że niekarani stanowią grupę lepiej kontrolującą swój popęd i realizującą swoje pragnienia seksualne o zabarwieniu agresywnym w formie fantazji seksualnych, dzięki czemu nie dopuszczają się czynów społecznie i prawnie nieakceptowanych.

Kwestionariusz fantazji seksualnych Wilsona znalazł swoje zastosowanie w ocenie ryzyka popełnienia przestępstw seksualnych jako wskaźnik dewiacyjnych preferencji seksualnych. Ponadto wykorzystani mężczyźni będący sprawcami również w analizach różnych badaczy zgłaszali zasadniczo mniej fantazji, plasując się niżej na wszystkich podskalach kwestionariusza niż mężczyźni wykorzystani seksualnie,

a niebędący sprawcami (Baumgartner i in., 2002; Langevin in., 1989). Jediną podskalą, na której okazjonalnie uzyskiwali wynik nieco wyższy, była intymność. Należy tu zaznaczyć, że taki rezultat jest przez wspomnianych badaczy interpretowany jako celowe obniżanie wyników (obronność) przez sprawców mających dewiacyjne fantazje seksualne w celu przedstawienia się w dobrym świetle, przystawania do norm społecznych i diagnostycznych. Tego typu zachowań badacze oczekują szczególnie w przypadku osób będących pacjentami szpitali i więźniów, gdzie obserwacja oraz ocena funkcjonowania seksualnego jest na porządku dziennym.

W świetle tych informacji, szczególnie tych dotyczących mniejszej liczby fantazji zgłaszanych przez sprawców, należy spojrzeć ostrożnie na wyniki niniejszych badań i oprócz wcześniejszych interpretacji wyników i płynących z nich wniosków o potencjalnych czynnikach ochronnych, wziąć pod uwagę możliwe alternatywne wyjaśnienie – ogólny niższy wynik na skali fantazji uzyskany przez sprawców może również wynikać z obronnego charakteru udzielanych przez nich odpowiedzi.

W niniejszym badaniu nie wykazano istotnych statystycznie różnic między grupami dotyczącymi kolejnych zmiennych – liczby fantazji o tematyce eksploracja i bezosobowość. Wydaje się prawdopodobne, że powodem może być charakteryzujący badanych z obu grup lęk przed nawiązaniem intymnych, seksualnych więzi wynikający np. z braku pewności siebie i poczucia własnej męskości bądź skuteczności w nawiązaniu i utrzymaniu relacji. Poza lękiem obu grupom może towarzyszyć podobny poziom motywacji do podjęcia relacji. Te czynniki prawdopodobnie znajdują odbicie w fantazjach na podskali eksploracja – czyli dotyczących wątków związanych z poszukiwaniem nowości, otwartością na nowe kontakty i nowe sytuacje. Z kolei brak statystycznie istotnej różnicy między grupami w obszarze zmiennej zdefiniowanej jako fantazje ukierunkowane bezosobowo jest w pewnej mierze zastanawiający i trudny do interpretacji. Z piśmiennictwa wiadomo, że inni badacze również uzyskiwali podobne wyniki na podskalach eksploracja i bezosobowość, porównując sprawców wykorzystania z grupą, która nie podjęła wykorzystania. Wydawać by się jednak mogło, że skoro zaangażowanie w relacje i intymność to charakterystyki bardziej typowe dla mężczyzn niekaranych, to ich fantazje będą mniej bezosobowe i będą odzwierciedlać wątki związane z emocjonalnym zaangażowaniem kierowanym w stronę rzeczywistych partnerów. Analizy wykazały jednak brak istotnych różnic międzygrupowych w obszarze tej zmiennej, co może świadczyć o tym, że fantazje w obu grupach odgrywają rolę w regulacji emocji i są podobnie często formą odreagowania ogółu napięć seksualnych – nie są ukierunkowane na konkretne, istniejące obiekty, a postaci obecne w fantazjach jedynie mają pewne preferowane u obiektów seksualnych cechy. Interesujące może okazać się zbadanie tej kwestii

w przyszłości w szerszej próbie. Należy zauważyć, że analizowane tu wyniki uzyskane u badanych były względnie niskie i niezbyt zróżnicowane, a w związku z tym istnieje prawdopodobieństwo, że ewentualne różnice statystyczne między grupami nie zostały w opisywanej analizie uchwycone. Niskie wyniki mogą też oznaczać, że badani ujawnili jedynie niektóre ze swych fantazji.

W przypadku dalszych badań dotyczących fantazji warto byłoby sprawdzić korelacje między fantazjami a typami poszczególnych form związków. Interesujące byłoby również zbadanie związku otrzymanych wyników z agresją. Rola, jaką w fantazjach seksualnych odgrywa historia wykorzystania, wydaje się złożona, nadal niejasna i wymagająca dalszych badań.

Przechodząc do analizy kolejnej zmiennej, widzimy, że w badaniu nie wykazano istotnych statystycznie różnic dotyczących masturbacji między grupami. Wcześniej w kontekście zmiennej definiującej typy tworzonych relacji zaakcentowano, że mężczyźni wykorzystanych seksualnie, czyli w tym przypadku z obu grup, charakteryzuje wysoka pobudliwość seksualna (Dimock, 1988). Zakładając, że masturbacja jest formą realizacji popędu i rozładowania napięcia seksualnego, można wnioskować, że taka forma realizacji popędu jest realizowana podobnie często zarówno u sprawców, jak i mężczyzn, którzy nie dopuścili się wykorzystania, gdyż obie badane grupy cechuje zbliżony poziom pobudliwości seksualnej.

Ostatnia zmienna analizowana w badaniu to sposób opisywania relacji intymnych między osobami dorosłymi. W obszarze tej zmiennej nie wykazano istotnych statystycznie różnic między grupami. Interpretując otrzymany wynik, należy zaznaczyć, że pod postacią tej zmiennej kryły się odpowiedzi badanych mężczyzn opisujących stworzony wcześniej samodzielnie rysunek pary (do stworzonego przez nich rysunku zostały zadane pytania: Czy postacie z rysunku są partnerami seksualnymi?, Czy są zadowolone z relacji?, Kim są dla siebie?). Wydaje się, że zadane badanym pytania pozwalały zebrać dane zbieżne z tymi, które uzyskano, badając inne analizowane wcześniej zmienne, takie jak fantazje seksualne i rodzaje relacji. Zebrano też dane określające poziom zadowolenia z relacji – ta informacja nie została uchwycona wcześniej w kontekście żadnej z uprzednio analizowanych zmiennych. Wniosek dotyczący pewnej zbieżności zmiennej (sposobów opisywania relacji intymnych między osobami dorosłymi) ze zmienną fantazje stawiam na podstawie założenia, że badani dokonywali projekcji swoich wyobrażeń bądź fantazji na rysunek pary, na podstawie którego udzielali odpowiedzi w wywiadzie. Badanym dano swobodę w obszarze wyboru pary i jej charakterystyk – mogli narysować taką parę, jaką chcieli. Tak więc mogła to być para, którą znali, funkcjonująca rzeczywiście w otoczeniu badanych, lub para prototypowa, prezentująca pewne charakterystyki uznawane przez

badanych za istotne czy pożądane. Trudno jednoznacznie określić, co badani mieli na uwadze, rysując daną parę i przypisując jej określone właściwości. Zakładając, że opisy narysowanych par zawierały cechy pokazujące nastawienie badanych do związków, w tym lęki i preferencje, możemy założyć pewną spójność uzyskanego wyniku z analizowanymi już wcześniej u badanych typów relacji w historii ich życia. Analiza tej zmiennej również nie wykazała różnic między grupami. Możliwe, że brak różnic między grupami w obu przypadkach wskazuje na pewną analogię w obszarze definiowanym przez obie zmienne.

Zakładając, jak to zostało już wcześniej opisane, że mężczyźni z obu grup mogą doświadczać trudności w relacjach i żywić obawy przed związkami w ogóle, brak istotnych różnic między grupami w kontekście sposobów opisywania relacji intymnych między osobami dorosłymi można próbować wyjaśnić podobnym w obu grupach poziomem obaw o trwałość związków intymnych, a także o to, czy będą wystarczająco satysfakcjonujące. Możemy też sformułować hipotezę, że charakterystyki przypisane parom w badaniu odzwierciedlają myślenie życzeniowe badanych, dając obraz idealizowany, bardziej pozytywny, będący próbą odejścia od faktycznych obaw i doświadczeń. Za taką analizą przemawia to, że większość odpowiedzi dotyczących par była nacechowana pozytywnie. Badani z obu grup równie często postrzegali osoby w związkach jako będące parą i tak samo często – małżeństwem. Uzyskano tu ciekawą, niemal identyczną proporcję (mężczyźni niekarani na pytanie: Kim są dla siebie postacie z rysunku?, odpowiedziali 10 razy, że są parą i 8 razy – małżeństwem, a karani odpowiedzieli, że parą 8 razy i małżeństwem również 8). Ponadto opisując poziom zadowolenia ze związku par przedstawionych na rysunkach, badani z obu grup zdecydowanie najczęściej oceniali relację jako dobrą, przy czym skazani nawet częściej – 13 ocen dobrych w grupie skazanych i 11 w grupie mężczyzn, którzy nie dopuścili się wykorzystania. Relację jako złą oceniło tylko 2 badanych z grupy skazanych i żaden z grupy przeciwnej. Dlatego właśnie wyniki dotyczące ostatniej z badanych tu zmiennych najbardziej skłonna jestem interpretować jako odbicie funkcjonującego w myśleniu badanych stereotypu bądź myślenia życzeniowego, które może mieć funkcję obniżającą faktyczny poziom doświadczanego przez badanych lęku w kontekście relacji intymnych. Brak istotnych różnic między grupami może także wynikać z obronnego charakteru odpowiedzi w grupie sprawców, chcących tuszować faktycznie negatywny, niespójny czy odbiegający od standardów obraz relacji intymnych, maskując tym samym własne skłonności seksualne wobec osób małoletnich.

Ograniczenia przeprowadzonych badań

Mówiąc o ograniczeniach przeprowadzonych badań, należy przede wszystkim wspomnieć o odmienności warunków, w jakich prowadzone były badania mężczyzn niekaranych i skazanych za wykorzystanie seksualne małoletnich. Sprawcy przestępstw seksualnych byli badani w warunkach zakładów karnych, co oznacza, że znajdowali się w sytuacji izolacji powodującej szczególną sytuację psychiczną. Osoby skazane za przestępstwa seksualne wobec małoletnich z zasady ukrywają charakter popełnionego przestępstwa w obawie przed stygmatyzacją, a w warunkach więziennych dodatkowo przed karą, jaką skłonni są wymierzać im współwięźniowie. Te warunki mogą wpływać na rodzaj ujawnianych w badaniu treści, szczególnie tych dotyczących historii życia i rozwoju psychoseksualnego. Uczestnicy mogli odczuwać opór przed ujawnianiem w badaniu trudnych dla siebie doświadczeń oraz czuć obawę przed oceną moralną swoich czynów i motywów działania. Trudności z ujawnianiem treści dotyczących wykorzystania seksualnego w dzieciństwie prawdopodobnie dotyczyły również mężczyzn niekaranych, gdyż z zasady są to treści wrażliwe, których nie chce się pamiętać i o których zwykle trudno się opowiada. Osoby funkcjonujące na co dzień w różnych rolach społecznych mogą odczuwać niechęć przed ich ujawnianiem, co mogło wpłynąć na jakość zebranych w badaniu materiałów.

W badaniu zastosowano metodę samoopisową, która również niesie za sobą ograniczenia dotyczące przedstawiania informacji zgodnie z własnym subiektywnym sposobem postrzegania, oceny i zapamiętywania sytuacji przeszłych i obecnych. Należy zaznaczyć, że tematyka badań dotyczy tematu trudnego i wspomnień obarczonych stresem i w związku z tym badane zmienne pod wpływem uruchomionych przez badanego mechanizmów mogą podlegać zniekształceniom.

Zakończenie

Praca stanowi próbę analizy czynników pośredniczących, których wystąpienie może wpływać na niepodjęcie wykorzystania seksualnego małoletnich przez mężczyzn, którzy sami doświadczyli takiej formy wykorzystania w dzieciństwie. Analiza czynników chroniących przed wykorzystaniem została przeprowadzona na podstawie przeglądu piśmiennictwa i badań mężczyzn mających w swojej historii doświadczenie wykorzystania seksualnego. Mam nadzieję, że ta analiza przyczyni się do lepszego zrozumienia czynników chroniących wykorzystanych mężczyzn przed domknięciem cyklu przemiany ofiary w sprawcę. Praca pokazuje, że istotne są dalsze

analizy dotyczące problemu wykorzystania. Cenna byłaby możliwość przeprowadzenia podobnego do przedstawionego w pracy badania obejmującego mężczyzn, którzy doświadczyli wykorzystania o wyższym niż w badanych tu grupach nasileniu intruzywności (takiego jak np. stosunki seksualne, wprowadzanie przedmiotów do odbytu, zmuszanie do prostytucji), gdyż większa intruzywność wykorzystania zwiększa ryzyko negatywnych skutków wykorzystania w dalszym funkcjonowaniu seksualnym mężczyzn z takim doświadczeniem, w tym ryzyko zachowań pedofilnych (Beisert, 2017). Być może wtedy różnice w posiadanych zasobach radzenia sobie z takim doświadczeniem przez osoby, które później zostały sprawcami lub nimi nie zostały, byłyby wyrazistsze. Interesującą perspektywą dla kontynuacji podjętych w pracy wątków wydają się również badania czynników chroniących ofiary przed powtórzeniem wykorzystania w roli sprawców przeprowadzone na szerszej niż obecna próbie badawczej.

Żywię nadzieję, że opisane w pracy wyniki przyczynią się do lepszego zrozumienia osób z doświadczeniem wykorzystania seksualnego w dzieciństwie, dając perspektywę na ich lepsze funkcjonowanie w sferach społecznych i intymnych w przyszłości, a tym samym zmniejszając liczbę przypadków wykorzystania seksualnego osób małoletnich przez mężczyzn. Badanie czynników pośredniczących, chroniących ofiarę przed staniem się sprawcą, wydaje się szczególnie istotne w świetle wiedzy o tym, że terapia ofiar wykorzystania rokuje zdecydowanie lepiej niż terapia sprawców wykorzystania małoletnich. W przypadku sprawców, gdy cykl przemiany ofiary w sprawcę się dopełni, rokowania są nieporównywalnie gorsze, a naruszające prawo i normy moralne zachowania pedofilne są uważane za jedne z najbardziej opornych na proces terapeutyczny (Pospiszyl, 2014). Dlatego wierzę, że odpowiedź na to, co może zatrzymać cykl przemiany ofiary w sprawcę leży gdzieś pośrodku – między prewencją a pomocą udzielaną osobom, które doświadczyły wykorzystania.

Podziękowania

Serdecznie dziękuję dr Monice Zielonej-Jenek za cenne uwagi i wsparcie merytoryczne podczas pisania pracy oraz Recenzentom za ich wnikliwe spojrzenie i wkład w poprawę jej jakości.

E-mail autorki: adziakw@gmail.com.

Bibliografia

- Aebi, M., Landolt, M. A., Mueller-Pfeiffer, C., Schnyder, U., Maier, T., Mohler-Kuo, M. (2015). Testing the “sexually abused–abuser hypothesis” in adolescents: A population-based study. *Archives of Sexual Behavior*, 44(8), 2189–2199.
- Araji, S., Finkelhor, D. (1985). Explanations of pedophilia: Review of empirical research. *Bulletin of the American Academy of Psychiatry and the Law*, 13(1), 17–37.
- Baumgartner, J. V., Scalora, M. J., Huss, M. T. (2002). Assessment of the Wilson Sex Fantasy Questionnaire among child molesters and non-sexual forensic offenders. *Sexual Abuse: A Journal of Research and Treatment*, 14, 19–29.
- Beisert, M. (2011). Udział środowiska rodzinnego w procesie rozwoju pedofilii. Dysfunkcje rodziny. *Rocznik Socjologii Rodziny*, XXI, 147–168.
- Beisert, M. (2017). *Pedofilia. Geneza i mechanizm zaburzenia*. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Bramsen, R. H., Lasgaard, M., Koss, M. P., Elklit, A., Banner, J. (2012). Adolescent sexual victimization: A prospective study on risk factors for first time sexual assault. *European Child and Adolescent Psychiatry*, 21(9), 521–526.
- Connolly, M., Woollons, R. (2008). Childhood sexual experience and adult offending: An exploratory comparison of three criminal groups. *Child Abuse Review*, 17, 119–132.
- Czub, M. (2015). *Zrozumieć dziecko wykorzystywane seksualnie*. Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Dimock, P. T. (1988). Adult males sexually abused as children. *Journal of Interpersonal Violence*, 3(2), 203–221.
- Farmer, M., Beech, A. R., Ward, T. (2012). Assessing desistance in child sexual abusers: A qualitative study. *Journal of Interpersonal Violence*, 27, 930–950.
- Farrall, S., Calverley, A. (2005). *Understanding Desistance from Crime: New Theoretical Directions in Resettlement and Rehabilitation*. Open University Press.
- Finkelhor, D., Araji, S. (1986). Explanations of pedophilia: A four factor model. *The Journal of Sex Research*, 22, 145–161.
- Gilgun, J. F. (1991). Resilience and the intergenerational transmission of child sexual abuse. W: M. Q. Patton (red.), *Family Sexual Abuse: Frontline Research and Evaluation* (s. 93–105). Sage.
- Glasser, M., Kolvin, I., Campbell, D., Glasser, A., Leitch, I., Farrelly, S. (2001). Cycle of child sexual abuse: links between being a victim and becoming a perpetrator. *British Journal of Psychiatry*, 179, 482–494.

- Harper, C. A., Lievesley, R., Blagden, N. J., Hocken, K. (2022). Humanizing pedophilia as stigma reduction: A large-scale intervention study. *Archives of Sexual Behavior*, 51(2), 945–960.
- Hunter, J. A. (1991). A comparison of the psychological maladjustment of adult males and females sexually molested as children. *Journal of Interpersonal Violence*, 6, 205–217.
- Izdebski, Z. (2012). *Seksualność Polaków na początku XXI wieku*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Jespersen, A. F., Lalumière, M. L., Seto, M. C. (2009). Sexual abuse history among adult sex offenders and non-sex offenders: A meta-analysis. *Child Abuse & Neglect*, 33(3), 179–192.
- Kia-Keating, M., Grossman, F. K., Sorsoli, L., Epstein, M. (2005). Containing and resisting masculinity: Narratives of renegotiation among resilient male survivors of childhood sexual abuse. *Psychology of Men & Masculinity*, 6(3), 169–185.
- Kinsey, A. C., Pomeroy, W. B., Martin, C. E. (1948). *Sexual Behavior in the Human Male*. W. B. Saunder.
- Kobayashi, J., Sales, D., Becker, J. V., Figueredo, A. J., Kaplan, M. S. (1995). Perceived parental deviance, parent-child bonding, child abuse, and child sexual aggression. *Sexual Abuse: A Journal of Research & Treatment*, 7, 25–44.
- Lambie, I., Seymour, F., Lee, A., Adams, P. (2002). Resiliency in the victim-offender cycle in male sexual abuse. *Sexual Abuse: A Journal of Research and Treatment*, 14, 31–48.
- Langevin, R., Wright, P., Handy, L. (1989). Characteristics of sex offenders who were sexually victimized as children. *Annals of Sex Research*, 2, 227–253.
- Liberacka, M., Izdebski, P. (2019). Tematyka fantazji seksualnych wśród młodych dorosłych. *Seksuologia Polska*, 17, 45–51.
- Lisak, D. (1994). The psychological impact of sexual abuse: content analysis of interviews with male survivors. *Journal of Traumatic Stress*, 7(4), 525–548.
- Masten, A. S., Best, K. M., Garmezy, N. (1990). Resilience and development: contributions from the study of children who overcome adversity. *Development and Psychopathology*, 2(4), 425–444.
- Masten, A. S., Coatsworth, J. D. (1995). Competence, resilience, and psychopathology, W: D. Cicchetti, D. J. Cohen (red.), *Developmental Psychopathology: Risk, Disorder, and Adaptation* (s. 715–752). John Wiley & Sons.
- Masten, A. S. Garmezy, N. (1985). Risk, vulnerability and protective factors in developmental psychopathology. W: B. B. Lahey, A. E. Kazdin (red.), *Advances in Child-Clinical Psychology* (s. 1–52). Plenum.

- Mohler-Kuo, M., Landolt, M. A., Maier, T., Meidert, U., Schönbucher, V., Schnyder, U. (2014). Child sexual abuse revisited: A population-based cross-sectional study among Swiss adolescents. *Journal of Adolescent Health, 54*(3), 304–311.
- Ogloff, J. R. P., Cutajar, M. C., Mann, E. Mullen, P. (2012). Child sexual abuse and subsequent offending and victimization: a 45 year follow-up study. *Trends & Issues in Crime & Criminal Justice, 440*, 1–6.
- Pospiszyl, K. (2014). *Przestępstwa seksualne: geneza, postacie, resocjalizacja oraz zabezpieczenia przed powrotnością*. Wydawnictwo APS, Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Pereda, N., Guilera, G., Forns, M., Gómez-Benito, J. (2009) The prevalence of child sexual abuse in community and student samples: a meta-analysis. *Clinical Psychology Review, 29*(4), 328–338.
- Seto, M. C., Kjellgren, C., Priebe, G., Mossige, S., Svedin, C. G., Långström, N. (2010). Sexual coercion experience and sexually coercive behavior: a population study of Swedish and Norwegian male youth. *Child Maltreatment, 15*(3), 219–228.
- Seto, M. C., Lalumiere, M. L. (2010) What is so special about male adolescent sexual offending? A review and test of explanations through meta-analysis. *Psychological Bulletin, 136*(4), 526–575.
- Smith, Ch. A. (2019). *Protective Factors Against Pedophilic Acts*. Pacific University Research Repository.
- Stroebel, S. S., O’Keefe, S. L., Griffee, K., Harpen-Dorton, K. V., Beard, K. W., Young, D. H., Swindell, S., Stroupe, W. E., Steele, K., Lawhon, M., Kuo, S. (2018). Effects of the sex of the perpetrator on victims’ subsequent sexual behaviors and adulthood sexual orientations. *Cogent Psychology, 5*, 1–43.
- Thomas, T. A., Fremouw, W. (2009). Moderating variables of the sexual ‘victim to offender cycle’ in males. *Aggression and Violent Behavior, 14*, 382–387.
- de Vries Robbé, M., Mann, R. E., Maruna, S., Thornton, D. (2015). An exploration of protective factors supporting desistance from sexual offending. *Sexual Abuse: Journal of Research and Treatment, 27*(1), 16–33.
- Ward, T., Laws, D. R. (2010). Desistance from sex offending: Motivating change, enriching practice. *International Journal of Forensic Mental Health, 9*(1), 11–23.
- Watkins, B., Bentovim, A. (1992). Male children and adolescents as victims: a review of current knowledge. W: G. C. Mezey, M. D. King (red.), *Male Victims of Sexual Assault* (s. 27–66). Oxford University Press.

Sexual abuse in men's life – the role of protective factors in constructive overcoming of the experience

The purpose of the paper is to indicate factors protecting abused-in-childhood men from taking alike acts in their adulthood – understood as sex offending against minors by males who were sexually abused as children. Based on literature, hypotheses concerning potential areas significant for prevention of the victim-offender cycle completion were formulated. The subject of analysis were two groups: male prisoners who did not commit any sexual offense against minors and the control group composed of non-convicts who did not report any pedophile contacts. The common element between the two groups was the experience of sexual abuse in their childhood (under the age of 15). The protective factors were assumed to be located in the area of the males sexual life which was of particular interest to the research. The following aspects of male sexual functioning were analyzed: masturbation in adulthood, number and type of sexual fantasies, types and number of sexual relations, age of sexual initiation, number of sexual partners and the way of describing sexual relations among adults. As a result of the analysis, six variables turned out to determine the difference between the two compared groups: sexual fantasies (as a sum of all fantasies), intimate fantasies, masochistic fantasies, non-cohabitation relations, short-term relations, and sexual initiation. Conclusions were drawn and discussion conducted on the assumed importance of the analyzed factors for refraining from sexual offending against minors by males who were sexually abused as children.

KEYWORDS

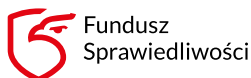
CHILD SEXUAL ABUSE, ABUSED-ABUSER HYPOTHESIS, CONSEQUENCES OF CHILD SEXUAL ABUSE, PROTECTIVE FACTORS, RESILIENCY

Cytowanie:

Kmieciak-Wojnicz, A. (2023). Wykorzystanie seksualne w życiu mężczyzn – rola zasobów w konstruktywnym radzeniu sobie z doświadczeniem. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 22(2), 38–80.



Artykuł jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa–Użycie niekomercyjne–Bez utworów zależnych 3.0 Polska.



Sfinansowano ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości